Nr. 241. Sobota, 22 Października 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Dnia 2 listopada b. r. o godzinie 10 rano odbędzie się w obecności komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa w przeznaczonej do losowań sali zabudowania bankowego (Singerstrasse) 43 losowanie numerów pożyczki loteryjnej z r. 1860.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 października.

Podróż króla włoskiego do Austryi a zapewne i do Niemiec w odwiedziny zaprzyjaźnionych monarchów dziś dopiero traktować można jako wiadomość o realnej podstawie, bo ambasador włoski objawił już zamiar królewski i rzecz naturalna, otrzymał na zapytanie swoje odpowiedź jak najprzychylniejszą. Kiedy jeszcze podróż króla włoskiego do Austryi omawianą była tylko jako pogłoska z dziennikarskich kombinacyj wysnuta, ani we Włoszech ani w Austryi nie ozwał się chociażby jeden głos z powątpiewaniem pod tym ostatnim względem. Jednomyślnie zaznaczała to prasa austryacka, że kiedykolwiek król Humbert wybierze się do Austryi, zawsze spotka się z tak samo sympatycznem przyjęciem jak w r. 1873 ojciec jego, jak w ogóle każdy monarcha zaprzyjaźniony. Prasa włoska przyjmowała te zapewnienia z zadowoleniem, z którego przebijało życzenie, aby król Humbert uczynił rzeczywiście krok zamierzony i w ten sposób wobec świata zamanifestował stosunki przyjaźni z sąsiedniem mocarstwem.

Dotychczasowe pogłoski o podróży króla Humberta nie miały podstawy realnej aż do dnia wczorajszego, ale mimo to nie mogły być zaliczane do kategoryi pospolitych plotek dziennikarskich, gdyż wypływały z trafnego pojmowania sytuacyi politycznej. O przyjaźni Austryi i jej lojalności sąsiedzkiej Włochy nie mogły nigdy wątpić, bo ani fakta ani nawet głosy prasy nie dawały im najmniejszego powodu do tego. Natomiast nie tak przedstawiała się rzecz ze strony włoskiej w latach 1878—1880, t. j. w okresie rozkwitu *irredenty*, która wyzyskiwała niezadowolenie z uchwał kongresu berlińskiego. Dopiero w ostatnich czasach uzyskał przewagę trzeźwy pogląd nad fantastycznemi urojeniami, zdrowe pojmowanie interesu politycznego nad lekkomyślnem narażaniem realnych korzyści dla celów niedoścignionych. W ostatnich czasach reakcya ta, pożądana dla Austryi, ale jeszcze więcej dla samych Włoch, coraz silniej odzywała się w opinii publicznej, a kiedy nadeszła wiadomość o śmierci ś. p. br. Haymerlego, całe Włochy z niekłamaną sympatyą oddały hołd pamięci tego męża stanu za to, że wyrozumiałością i umiarkowaniem w najtrudniejszej chwili skutecznie zapobiegł naprężeniu stosunków między Rzymem a Wiedniem. Te objawy żalu i hołdu składane pamięci ś. p. br. Haymerlego stanowią bardzo trafną introdukcyę do zapowiedzianej podróży króla Humberta. Upada wszelkie podejrzywanie, jakoby podróż ta była tylko nic nie znaczącym aktem kurtoazyi a nie wypadkiem wielkiej doniosłości politycznej, świadectwem ustalenia stosunków przyjaźni między Austryą a Włochami.

Zbliżenie się Włoch do Austryi za czasów króla Wiktora Emanuela nie budziło także z początku żadnego powątpiewania, ale kiedy później rząd włoski w sposób niezgodny z intencyami monarchy, pod wpływem zbyt skrupulatnego pojmowania swobód konstytucyjnych, tolerował jaskrawo nadużycia *irredenty*, wiara w lojalność przyjaźni włoskiej została poniekąd zachwianą. Dziś i pod tym względem zbliżenie się następuje pod szczęśliwszemi auspicyami. Rząd włoski bowiem dał właśnie niedawno dowód, że nie myśli dłużej posuwać swoich skrupułów konstytucyjnych do granicy, po za którą zaczynałoby się jawne tolerowanie nadużyć anarchicznych. Dowód ten stanowią energiczne dyspozycye wydane podczas niedawnego przyjęcia pielgrzymów włoskich w Watykanie. Pod wrażeniem tych dyspozycyj *irredenta* już kapituluje i rozwiązuje swoje komitety.

Sejm krajowy.

XXV posiedzenie dnia 21 października.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10 min. 35.

Petycyj wniesiono dotąd ogółem 659 a na dzisiejszem posiedzeniu 9.

Petycye Józefa Kułacza i Ant. Klechowicza nauczyciela o zapomogę, Jana Patuły o przyjęcie napowrót do zakładów obłąkanych Jana Kowala przekazano komisyi petycyjnej; petycyę Ludwika Tabińskiego, nauczyciela i Rady szkolnej w Kutach o podwyższenie płac nauczycielskich przekazano komisyi edukacyjnej; petycyę gm. Kuty o prawo poboru surowicy komisyi administracyjnej, zaś petycyę towarzystwa rolniczego w Brzesku o ograniczenie wolności dzielenia gruntów odesłano do komisyi kultury krajowej.

Rozpoczynając porządek dzienny poseł Czerkawski uzasadnia swój wniosek w przedmiocie zaprowadzenia stałej katedry historyi polskiej na uniwersytecie lwowskim. Katedra taka istnieje na uniwersytecie krakowskim, wnioskodawca zatem i jego towarzysze domagają się tylko zastosowania tej samej zasady do uniwersytetu lwowskiego. Skreśliwszy ważność nauki dziejów ojczystych dla kształcącej się młodzieży, wnioskodawca uprasza, aby wniosek jego uznano nagłym i zaraz wzięto pod obrady.

Nagłość uchwalono i wniosek p. Czerkawskiego bez dyskusyi bardzo znaczną większością przyjęto.

Poseł hr. Golejewski ze względu na bliskie zamknięcie Sejmu wnosi odesłanie wszystkich dotychczas niezałatwionych petycyj do Wydziału krajowego z poleceniem załatwienia, jeżeli uzna za stosowne, na podstawie sprawozdań komisyjnych.

Marszałek z powodu tego wniosku oświadcza, że w skutek zwołania delegacyj wspólnych na czwartek dnia 27 października, zamknie sesyę sejmową w poniedziałek dnia 24 b. m. na posiedzeniu porannem.

Wniosek p. hr. Golejewskiego przyjęto.

Poseł hr. Russocki, jako sprawozdawca komisyi bankowej, wnosi w trzeciem czytaniu uchwały powzięte przez Izbę w przedmiocie utworzenia krajowego zakładu kredytowego.

Uchwalono bez dyskusyi.

W dalszym ciągu p. Rappaport imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę z petycyi reprezentacyi zboru izraelickiego w Krakowie o udzielenie jednorazowego zasiłku na skończenie szpitala izraelickiego w Krakowie.

Komisya wnosi: „Sejm upoważnia Wydział krajowy do gwarantowania i umorzenia z funduszu krajowego pożyczki przez przełożeństwo zboru izraelickiego w Krakowie zaciągnąć się mającej w kwocie 5.000 zł. i do wstawienia pierwszej raty amortyzacyjnej w kwocie 400 zł. do budżetu na r. 1882."

Wniosek ten przyjęto bez dyskusyi.

Następnie pod przewodnictwem wicemarszałka księdza biskupa Stupnickiego poseł Paweł Popiel imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z wniosku p. Pietruskiego w przedmiocie urządzenia pomieszkania dla Marszałka krajowego w gmachu sejmowym.

Komisya wnosi: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby dla Marszałka krajowego urządził pomieszkanie w gmachu sejmo-

Wycieczka do Węgier.

III.

Wycieczka do Sovaru i Dubnika. Kopalnie sovarskie. Teodor Berzeviczy. Szkoły ludowe i madiaryzacya. Przyszłość madiaryzmu. Kopalnie opalu w Dubniku. Publiczne posiedzenie zjazdu historycznego. Nauka historyczna w Węgrzech.

(Ciąg dalszy.)

Rozmyślałem jeszcze o tym przedmiocie, gdy po przebyciu kilku gór stromych rozszerzył się nagle widnokrąg doliny, ścieśnionej przez całą drogę ze stron obydwóch, i z blizka ukazały nam się budowle, należące do kopalń dubnickich. I na nich powiewały flagi o barwach narodowych, muzyka grała przy huku moździerzy, jak wszędzie, gdzie nas na tych wycieczkach czekało gościnne przyjęcie.

Kopalnie opalu w Dubniku dzierżawią obecnie bracia Eggerowie, z których jeden jest jubilerem w Budapeszcie, dwaj inni prowadzą na wielką skalę handel starożytności, mając rozległe w tej gałęzi stosunki po wszystkich krajach Europy. Jeden z nich ma być niepospolitym znawcą starożytności, jak mi opowiadał sam biskup Ipolyi, znakomity archeolog; posiada przytem wielki warsztat reprodukcyi, którego fabrykaty, według dawnych wzorów sporządzone, miałem sposobność podziwiać u Ipoliego. Dwaj pp. Eggerowie przyjmowali nas w Dubniku, mieszkają tu bowiem z rodzinami przez lato, korzystając z prześlicznego górskiego położenia tej miejscowości.

Po obiedzie, po zwiedzeniu szlifierni opalu, która stale zatrudnia kilkanaście osób, udaliśmy się do kopalń, ciekawych pod każdym względem, zwłaszcza że jest to jedyne miejsce na całej kuli ziemskiej, w którem odbywa się eksploatacya tego drogiego kamienia. Długim korowodem, złożonym naprzemian z gości i górników, trzymających kaganki, zapuściliśmy się jednem z rozlicznych wejść, które kopalnia posiada, w olbrzymi labirynt krużganków i korytarzy, wykutych w trachicie. Gdybym był wówczas wiedział, że się na ten opis wycieczki zdobędę, byłbym sobie zanotował, ile kilometrów wynosi cała sieć krużganków. Nie chcąc jednak przesadzić, wolę tylko napisać, że mapa kopalni, którą mi pokazywano, wygląda jak plan jakiej wielkiej stolicy, tyle się w niej krzyżuje rozmaitych ulic i uliczek podziemnych. Każdego zaś roku powiększa się kopalnia wybijaniem nowej sieci krużganków. Używają do tego prochu, niekiedy nawet dynamitu, jeśli trafią na miejsca, w których opalu zgoła nie widać. Natomiast, skoro w jednem miejscu więcej opalu znajdują, i to szlachetniejszego, posuwają się naprzód za pomocą mozolnego kucia kilofem, żeby gwałtownem rozmiażdżaniem brył kosztownego kamienia na szwank nie narazić. Często tygodniami całemi wybijają w rozlicznych miejscach długie krużganki, nie znajdując prawie nigdzie szlachetniejszego opalu a połysku ognistym, czasami jednak, a zdarza się to zwykle po kilka razy do roku, natrafiają na żyłę tak obfitą, na tyle wielkich i cennego gatunku kawałków, że się przez to opłacą dłuższe nawet, bezowocne poszukiwania. W naszej obecności rozbito kilka brył, w których się znalazło parę kamieni, ale pośledniejszego gatunku.

Eksploatacya tak mozolna i niepewna, musi znaczne przynosić zyski, żeby zabezpieczyć od wielkich strat w razie dłuższego trwania jałowej pory. Koszta są wielkie, i robota bowiem i kontrola znacznego wymaga nakładu, skarbowi zaś płacą dzierżawy 22.000 złr. czynszu rocznego. O zbycie natomiast wydobytych i wyszlifowanych kamieni nie ma kłopotu, jestto bowiem jedyna kopalnia opalu na świecie i znikąd dotychczas nie potrzebowała się konkurencyi obawiać. Niedawno wprawdzie odkryto nowy opal w Australii; słyszałem o tem później w Budapeszcie, w Dubniku mi zaś mówiono, że tamtejsza kopalnia jest jedyną na całej kuli ziemskiej. Jest to zresztą o tyle prawdą, że podobno australski opal dotarł dotychczas tylko do zbiorów mineralogicznych, eksploatacyi handlowej zaś jeszcze nie rozpoczęto. Przytem opal australski różni się bardzo od węgierskiego, tak że kopalnia dubnicka pozostanie jeszcze nadal *unicum* w swojem rodzaju.

Z kopalni wsiedliśmy wprost do powozów i szybko podążyliśmy do Preszowa; teraz dopiero — ciągle zjeżdżając z góry — mieliśmy sposobność spostrzedz, do jak znacznej wzniosłości wjechaliśmy się wysokości. Przybywszy do Preszowa o zmroku, przepędziliśmy wieczór na uczcie pożegnalnej, którą reprezentacya komitatu i miasta wyprawiły dla zjazdu historycznego.

W niedzielę bowiem 28 sierpnia przed południem odbyło się w wielkiej sali gmachu komitatowego drugie i ostatnie publiczne posiedzenie zjazdu. Najpierw według programu był odczyt dr. Thalloczego, z wielkiem zajęciem wysłuchany przez licznie zebraną publiczność. Przedmiot ciekawy był dla Preszowian, autor odkrył bowiem w archiwum krajowem w Budapeszcie księgę handlową domu kupieckiego Zimmermannów w Preszowie z drugiej połowy XVII wieku, i oparł na niej historyę tego domu, pełną zajmujących szczegółów z dziejów handlu i obyczajów. Dom ten handlował towarami bławatnemi, zwłaszcza materyami jedwabnemi, aksamitem, atłasem, adamaszkiem, suknem holenderskiem i angielskiem, również płótnem niemieckiem i siedmiogrodzkiem, koronkami saskiemi, dywanami, gotowymi ubiorami, także sukna wytwornie garbowana. Największą część tych towarów sprowadzono z zagranicy, zwłaszcza z Lipska, Krakowa, Wiednia, Gdańska, Hamburga, Amsterdamu, Leodium, często jednak także wprost z Anglii. Był to w właściwem tego słowa znaczeniu interes *en gros*, czasami zdarzały się wypadki sprzedaży cząstkowej, ale tylko wyjątkowo, z grzeczności; odbiorcami byli przeważnie kupcy w rozmaitych miejscach Węgier północnych, także bogatsza szlachta okolicznych komitatów i patrycyusze preszowscy. Najświetniej powodziło się handlowi około połowy XVII wieku, później następują coraz gorsze czasy, wreszcie w roku 1686 po śmierci Zygmunta Zimmermanna, przy zwinięciu handlu, bilans wykazuje 243.691 fl. 13 denarów passywów, 217.244 fl. 36 den. aktywów, a więc 26,446 fl. 77 denarów deficytu.

Po odczycie zabrał głos prezes zjazdu Pulszky i powitał mnie uroczyście, jako delegata Akademii krakowskiej, przybywszy bowiem po pierwszem publicznem posiedzeniu, znajdowałem się po raz pierwszy na urzędowem zebraniu zjazdu. Na porządku dziennym stało moje przemówienie, które zapowiedziałem jeszcze dnia poprzedniego, sądząc, że działalność moja nie powinna się ograniczyć na czynnym udziale w wycieczkach i towarzyskich zebraniach. Przyznaję szczerze, że podobno przed żadnem publicznem wystąpieniem nie miałem takiej „tremy". Przed przyjazdem nie mógłem się do niego przygotować, gdyż nie wiedziałem, w jaki sposób i przy jakiej okoliczności wypadnie mi głos zabrać, niejednego zresztą motywu, który mi się w myśli nasuwał, użyłem w owych rozlicznych toastach. W ciągu dni zaś poprzednich tak ruchliwe prowadziliśmy życie, że

wym, adaptował odpowiednio wszystkie pokoje, a reprezentacyjne umeblował z funduszu dyspozycyjnego.“

Wniosek jednomyślnie bez dyskusyi przyjęto.

Poseł Pilat imieniem komisyi administracyjnej składa sprawozdanie w przedmiocie stałego kwaterunku wojsk w kraju.

Komisya administracyjna zgodnie z Wydziałem krajowym oświadcza się przeciw dopłatom kwaterunkowym z funduszu krajowego i mniema, że w dzisiejszych okolicznościach najwłaściwszym sposobem ulżenia ludności kraju w ponoszeniu ciężaru kwaterunkowego będzie udzielanie z funduszu krajowego bezprocentowych pożyczek na budowanie lub adaptacyę koszar. Pożyczki takie udzielanoby przedewszystkiem gminom mającym załogi wojskowe, a mogłyby korzystać z tych pożyczek także i prywatne osoby chcące się podjąć dostarczenia koszar, coby łoby pożądanem tam, gdzieby na inicyatywę gminy w dostarczaniu koszar nie można liczyć.

Komisya administracyjna zatem wnosi:

„I. Sejm przeznacza kwotę 60.000 złr. corocznie przez lat trzy na udzielanie bezprocentowych pożyczek, zwrotnych w ciągu najdalej lat dwunastu, w celu budowy koszar bądź stałych, bądź tymczasowych, dla pomieszczenia załogi wojskowej stale w kraju konsystującej, lub w celu przemiany na takie koszary budynków mających obecnie inne przeznaczenie. Pożyczki te mają być udzielane w pierwszym rzędzie gminom mającym stałe załogi wojskowe a następnie także prywatnym osobom.

„II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielania pożyczek, określonych w ustępie I, do oznaczenia sposobów zabezpieczenia tychże i do postanawiania innych bliższych warunków, oraz do oznaczania bliższych warunków i sposobów zabezpieczenia.

„III. Budynki użyte na koszary lub na koszary tymczasowe, uwalnia się od dodatków krajowych na cały czas tego użytku.“

Wniosek ten wywołał nadzwyczaj długą dyskusyę specyalną nieprzedstawiającą interesu dla ogółu czytelników; zmuszeni zatem jesteśmy streścić ją do najkrótszych rozmiarów.

Poseł Zucker w obszernym, bardzo gruntownym i nacechowanym znajomością rzeczy wywodzie objaśnił faktyczny i prawny stan rzeczy i wykazał, że wobec trudności czynionych przez władzę wojskową w uznaniu nowych koszar za normalne, żadna gmina nie zdecyduje się na wzięcie pożyczki na ich budowę. Zdaniem mowcy, należy zatem proponowane 60.000 złr. obrócić na dopłaty dla gmin przeciążonych, a zarazem wezwać rząd, aby przedłożył Sejmowi w najkrótszym czasie projekt przeprowadzenia §. 23 ogólnej ustawy kwaterunkowej.

Poseł Chrzanowski wnosi podobnej treści rezolucyę, żądającą wezwania rządu, aby w najbliższym czasie przedłożył projekt równego rozkładu ciężaru kwaterunkowego.

Poseł hr. Krukowiecki przemawia za odrzuceniem wniosku komisyi i pierwszego wniosku p. Zuckra, a za przyjęciem rezolucyi p. Chrzanowskiego.

Poseł Grocholski popiera wnioski komisyi. Jeżeli gminy nie będą brały pożyczek, to je będą brali prywatni. Idzie o to, żeby pojedyńczych obywateli uwolnić od tego ciężaru.

Dyskusyę zamknięto i wybrano generalnych mowców pp. Zuckra i Czerkawskiego, z których pierwszy przemawiał przeciw wnioskom komisyi, a drugi za niemi, obaj jednak zgodzili się na różnobrzmiące lecz równoznaczne rezolucye pp. Zuckra i Chrzanowskiego.

Komisarz rządowy oświadczył imieniem Rządu gotowość przedłożenia żądanego projektu ustawy. Projekt taki był nawet komunikowany Wydziałowi krajowemu, który jednak inaczej zapatrywał się na tę sprawę. Koszar normalnych dlatego władza wojskowa nie zatwierdza, że stała pokojowa dyslokacya wojsk dotąd nie została zatwierdzona przez Najjaśniejszego Pana, jako naczelnego wodza armii.

Po przemówieniach wyjaśniających pp. Pietruskiego, jako członka Wydziału krajowego, i sprawozdawcy Pilata przyjęto wnioski komisyi jakoteż dodatkową rezolucyę p. Chrzanowskiego, do której przystąpił p. Zucker. Za rezolucyą oświadczyło się 55, przeciw niej 40 głosów.

Z kolei następuje sprawozdanie komisyi kultury krajowej o wnioskach i czynnościach Wydziału krajowego w sprawie przemysłu domowego i drobnego. Sprawozdawca poseł Abrahamowicz. Komisya wnosi:

„I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielenia stowarzyszeniom tkaczy, które się zawiązały lub zawiążą w kraju, pożyczek z funduszu krajowego na niski procent w zwrotnych ratach i otwiera mu na ten cel kredyt do wysokości 6,000 zł. na rok 1882

„II. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w sprawie przemysłu domowego i drobnego.“

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisyi prawniczej z wniosku posła Grossa w przedmiocie zmiany § 45 ustawy państwowej z 29 lutego 1880 o zapobieganiu chorobom zaraźliwym bydlęcym. Sprawozdawca p. Wesołowski.

Komisya wnosi: „Na podstawie § 19 statutu krajowego wzywa się c. k. rząd, by w drodze ustawodawczej wyjednał zmianę § 45 ustawy z 29 lutego 1880 l. 35 w tym kierunku, że uchybienia, przepisane § 8 tej ustawy, nie mają stanowić występku, lecz przekroczenie, względem którego postępowanie i orzeczenie politycznej władzy powiatowej przysługuje.“

Przyjęto bez dyskusyi.

Poseł Fedorowicz imieniem komisyi naftowej składa sprawozdanie o petycyi Towarzystwa dla rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi, w przedmiocie uregulowania opłat skarbowych i podatków od tegoż przemysłu.

Komisya wnosi: „Sejm raczy wezwać Rząd, aby, czy to w drodze ustawodawczej, czy też rozporządzenia, uregulował stosunki opłaty należytości skarbowych przy nabywaniu praw do poszukiwania i wydobywania nafty, wosku ziemnego i tymże pokrewnych minerałów, tudzież aby w myśl uchwały Sejmu z 17 lipca 1880 r. uwolnił kopalnie nafty od podatków na czas lat 10 lub przynajmniej sprowadził takowe do takiej miary, w jakiej opłacają je kopalnie wykonywane na podstawie ogólnej ustawy górniczej, a mianowicie: uchylił zupełnie podatek zarobkowy, a zastąpił takowy opłatą od przestrzeni według modły miarowego (*Massengebühr*), zaś podatek dochodowy ustanowił w stosunku takim, aby przedsiębiorstwa w rozwoju swem nie były tamowane.“

I ten wniosek bez dyskusyi przyjęto.

Tenże poseł imieniem komisyi naftowej składa sprawozdanie z przedłożenia Wydziału krajowego w sprawach górniczych.

Komisya wnosi:

1 Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych przyjmuje się z uznaniem do wiadomości.

2 Sejm przychyla się do żądania Wydziału krajowego wyrażonego w sprawozdaniu, aby część kwoty 3.000 złr. budżetem na rok 1881 wyznaczonej, o ile w tymże roku nie będzie wydaną, w roku 1882 była użytą.

3 Sejm przeznacza na stypendya, celem wykształcenia górników w zawodach specyalnych, kraj nasz najbliżej obchodzących, kwotę 2.000 złr. rocznie do dyspozycyi Wydziału krajowego i wstawia takową w budżet na rok 1882.

Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei p. Spławiński imieniem komisyi prawniczej składa sprawozdanie z przedłożeń Wydziału krajowego w przedmiocie zmian terytoryalnych.

Komisya zgodnie z Wydź. kraj. wnosi rezolucye wyrażające, iż należy utworzyć i zaprowadzić jak najrychlej nowy sąd powiatowy w Mszanie-Dolnej w starostwie Limanowskiem i przydzielić do jego okręgu miejscowości następujące: Chyżówka, Dobra i Zadziele, Glisne, Gruszowiec, Jurków, Kasina wielka, Kasinka Konina, Łętowe, Łastówka i Łopuszna, Lubomierz, Mszana dolna, Mszana górna, Niedźwiedź z Witowem, Olszówka, Podobin, Półrzeczki, Poręba wielka, Raba niżna, Słomka, Wilczyce i Włostówka, które obejmują ludność 22.234 dusz na przestrzeni $6^3/_4$ mili kwadratowej, i które z okręgu c. k. sądu powiatowego w Limanowie wyłączyć należy.

Dalej komisya wnosi rezolucyę wyrażającą, iż przeciw czasowemu przeniesieniu siedziby sądu powiatowego z Zabłotowa do Demicza z tem, aby rzeczony sąd i nadal zachował charakter i nazwę sądu powiatowego w Zabłotowie, nie ma nic do zarzucenia.

Wreszcie komisya wnosi rezolucyę wzywającą rząd, ażeby jak najrychlej wprowadził w życie dotąd niezałatwioną w zupełności uchwałę sejmową z dnia 29 maja 1875 r. względem podziału całego kraju na okręgi sądów powiatowych i starostw, a mianowicie względem utworzenia nowych sądów powiatowych w Czarnym Dunajcu, w Mszanie dolnej, w Bieczu, w Żabnie, w Dynowie, w Podkamieniu i Podwołoczyskach, jak równie względem przeniesienia sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny, utworzenia nowego sądu powiatowego w Zakliczynie, zatrzymania sądu powiatowego w Głogowie, i utworzenia nowego sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu, Dynowie, Podwołoczyskach a wreszcie wyłączenia powiatów sądowych Kałusz i Wojniłów z okręgu sądu obwodowego w Samborze.

Wszystkie te wnioski bez dyskusyi przyjęto.

Sprawozdanie komisyi kultury krajowej z petycyi spółki wodnej, zawiązanej dla regulacyi rzeki Wisłok, wniesione przez posła Gorajskiego, wywołało obszerniejszą dyskusyę.

Komisya kultury krajowej wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Spółce wodnej, zawiązanej w powiatach Sanockim, Brzozowskim i Krościeńskim dla regulacyi Wisłoka na przestrzeni od Beska aż po Krościeńko, udziela się bezzwrotną subwencyę po 5000 złr. rocznie w latach 1882, 1883 i 1884, jakoteż pożyczkę bezprocentową również po 5000 złr. rocznie w tychże latach pod następującemi warunkami:

a) Spółka wodna dopełni wprzód wszystkich warunków, ażeby stała się prawomocną w myśl krajowej ustawy wodnej z 14 marca 1875 r.

b) Pożyczka bezprocentowa udzieloną będzie w każdym z wyżej wymienionych lat z góry na rozpoczęcie robót — subwencya zaś zaliczoną zostanie z dołu po wykonaniu robót na każdy z trzech lat preliminowanych.

c) Pożyczka bezprocentowa zwróconą zostanie funduszowi krajowemu w 10 latach po 1500 złr. rocznie, począwszy od 1885 r.

d) Spółka wodna podda się nadzorowi i kontroli Wydziału krajowego, tak co do wykonania robót, jakoteż ich konserwacyi.

2. Na powyższe cele wstawia się do budżetu krajowego po 10.000 złr. w. a. rocznie, w powyższych trzech latach.

3. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby polecił inżynierom biura melioracyjnego wypracować bezpłatnie uzupełniające plany szczegółowe regulacyi Wisłoka na przestrzeni od Beska aż do Krościenka, oraz objąć nadzór i kontrolę nad wykonać się mającemi robotami i konserwacyą tychże.

4. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem, celem uzyskania subwencyi na regulacyę Wisłoka.

Poseł hr. Golejewski sprzeciwia się tym wnioskom ze względu, że trudno jest dawać subwencye spółce nieistniejącej legalnie.

Poseł Jan hr. Stadnicki bronił wniosków komisyi, obszerniej wyłuszczając sprawę, zgadza się jednak ze zdaniem, że subwencya byłaby zbyteczną i wnosi aby całkowitą sumę wyznaczoną jako subwencya i pożyczka dać tytułem pożyczki.

Poseł Polanowski wnosi odroczenie uchwały, aż się spółka legalnie ukonstytuuje.

Posłowie Józef Michałowski i Tyszkowski popierają wniosek p. hr. Stadnickiego, zaś p. Jaworski godzi się ze zdaniem p. hr. Golejewskiego.

Po ponownem przemówieniu p. hr. Stadnickiego i sprawozdawcy, wniosek p. Stadnickiego, na który zgodził się sprawozdawca, został przyjęty większością 62 głosów przeciw 40.

Z kolei p. Waygart imieniem komisyi prawniczej, zdaje sprawę z wniosków w kwestyi terytoryalnej zmiany sądu powiatowego i starostwa w Turce, Staremmieście, Drohobyczu, Samborze i t. d.

Komisya zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi rezolucye orzekające, iż należy gminę Świdnik i miejscowość Łastówkę wydzielić z okręgu sądu powiatowego w Podbużu i starostwa drohobyckiego, a przyłączyć do okręgu tak sądu powiatowego jako i starostwa w Turce, miejscowość Zdziannę wyłączyć z okręgu sądu powiatowego w Podbużu i starostwa w Drohobyczu, a przydzielić takową do okręgu tak sądu jakoteż i starostwa w Staremmieście; miejscowość Łopuszna, Uroż, Manasterzec wielki, Łukawica i Winniki należy wyłączyć z okręgu ck. sądu powiatowego w Podbużu i starostwa powiatowego w Drohobyczu przydzielić je do okręgu sądu powiatowego i starostwa w Samborze.

Poseł Ohrymowicz wniósł opuszczenie miejscowości Uroż i Winniki.

Wnioski komisyi wraz z tą poprawką przyjęto.

Dalsze punkta porządku dziennego pominięto i przystąpiono z powodu konieczności wyjazdu p. Smolki do uchwalenia wniesionych przez niego zezwoleń na opłaty od trunków w gminach Buczacz, Uścieczko, Kałusz, Sanok, Jasło, Stanisławów, dodatku do podatku od mięsa w gminie Monasterzyska, wyższych dodatków w gminach Sokolica i Łabacz, opłaty czynszowej w Stanisławowie i podatku od psów w Wadowicach.

Wszystkie te pobory uchwalono bez dyskusyi według wniosków Wydziału krajowego, poczem Marszałek o godz. 3 min. 5 po poł. zamknął posiedzenie oznaczając następne na godz. 7 wieczorem.

---

o poważniejszem przygotowaniu się trudno było myśleć. Liczyłem na wieczór ostatni, tymczasem bankiet pożegnalny tak długo się przeciągnął, że po całodziennem zmęczeniu i po przeprawie bankietowej nie próbowałem nawet próżnych wysiłków. Ułożywszy sobie zatem główną myśl przemówienia, musiałem improwizować, i to w obcym języku. Tem silniejsze zato naprężenie nerwów, wśród którego mówiłem, większą mi podobno oddało usługę, niźli staranne przygotowanie, i nie spostrzegłem się nawet, że przeszło pół godziny trwała ta improwizacya.

Wyłuszczywszy intencye, z jakich zarząd Akademii wysłał mię na zjazd preszowski, skreśliłem w głównych rysach szkic historyi długowiecznych stosunków między Węgrami a Polską. Minęły już czasy — powiedziałem — kiedy historyę traktowano przeważnie jako dzieje wypraw i wypadków wojennych. W dziejach wojen zaprawdę nie zabierze wiele miejsca historya stosunków Polski z Węgrami, im więcej jednak znaczenia nabiera w historyi pierwiastek dziejów cywilizacyi, tem baczniejsza uwaga należy się rozlicznym węzłom, które nas w ciągu wieków łączyły. Pod osłoną przyjaźnych stosunków, które w pewnych chwilach wzmagając się w potęgę, łączyły nas pod berłem jednych królów lub jednych dynastyj, rozpościerały się po obu stokach Karpat pokrewne prądy wpływów cywilizacyjnych. Szczęśliwe w tym względzie położenie geograficzne Węgier otwierało na oścież wrota krzyżowaniu się różnorodnych wpływów z Zachodu i ze Wschodu Europy, z bliskiego zwłaszcza sąsiedztwa włoskiego i bizantyńskiego cesarstwa. W pierwszych zatem wiekach polskiej historyi, kiedy Polska odległa od głównych ognisk dzisiejszego życia, przeważnie poddana była wpływowi Niemiec, zanim ją ściślejsze związki z Rzymem połączyły, do ych najstarszych podwalin polskiej cywilizacyi przesiąkał przez Węgry pierwiastek romańskiej kultury z klasycznej ziemi włoskiej. Później, gdy wpływ francusko-włoski za andegaweńskiej dynastyi rozwielmożnił się w Węgrzech, właśnie wówczas ścisła łączność Polski z Węgrami miała jedną z swych chwil najświetniejszych; myśl tę rozwinąłem szerzej w charakterystyce pamiętnej i błogosławionej polityki wewnętrznej obydwóch Andegaweńczyków węgierskich i Kazimierza Wielkiego, która polegała na ścisłem współdziałaniu i porozumieniu obydwóch tronów. Zastanowiłem się następnie nad ważną rolą, jaką stosunki z Węgrami odgrywają w dziejach pierwszego posiewu humanizmu na polskiej ziemi, stwierdzając zarazem, że jeśli Polska wiele zawdzięczała tym stosunkom, to odpłaciła się również nauką, którą tylu Węgrów czerpało w Akademii Jagiellońskiej za najświetniejszych jej czasów, odpłaciła się pierwszemi książkami węgierskiemi, drukowanemi w Krakowie.

W pobieżnym tym szkicu zamierzałem uwydatnić ścisłą łączność prądów cywilizacyjnych, wśród których w pierwszych wiekach polskiej i węgierskiej historyi wytworzyły się główne znamiona indywidualności obydwu narodów. Pokrótce już tylko zaznaczyłem główne punka styczne w dalszym ciągu dziejów, dłuższe jedynie wspomnienie poświęcając Stefanowi Batoremu i jego znaczeniu w polskiej historyi, o jego bowiem zasługi potrącali nieraz Węgrzy w swych przemówieniach, kładąc główny nacisk na wojny zwycięzkie z Iwanem Groźnym. Skorzystałem zatem z tej sposobności, żeby zaznaczyć, że i my wprawdzie czcimy głęboko wspomnienia Wielkich Łuk i Pskowa, wyżej jednak cenimy jeszcze wewnętrzną pracę Batorego, gorżko żałując, że mu ją zgon przedwczesny przerwał tak rychło.

Na tem tle historycznem łatwo mi było rozwinąć kilka uwag o potrzebie wzajemnego wspierania się usiłowań naukowych w polskiem i węgierskiem dziejopisarstwie. Przechodząc do środków, jakich w tym celu jąć się należy, wspomniałem mianowicie, że przedewszystkiem i my i oni starać się musimy więcej niż dotychczas wiedzieć, co się dzieje za górami w literaturze historycznej. Oddałem zatem hołd należny czasopismu, które wzięło sobie za zadanie obznajamiać zagranicę z ruchem bieżącym w literaturze węgierskiej i oświadczyłem się z gotowością pisania referatów o współczesnej polskiej literaturze historycznej, które w przekładzie węgierskim będą mogły służyć do publicznego użytku w rocznikach Towarzystwa. Prosiłem również zgromadzonych licznie towarzyszy zawodu, żeby w razie potrzeby udawali się do mnie po informacye o rzeczach polskich, a jeśli sam nie będę mógł im oddać usługi, chętnie postaram się uczynić zadość ich życzeniom pośrednictwem swojem u specyalistów, lepiej z przedmiotem obeznanych. Dziękując wreszcie za serdeczne przyjęcie na zjeździe i stwierdzając, jakie korzyści przynosi osobiste zetknięcie się z pracownikami w tej samej nauce, zaprosiłem uczonych węgierskich na zjazd historyczny, który po szczęśliwej przeszłorocznej próbie z powodu Długoszowej rocznicy za trzy lata prawdopodobnie odbędzie się we Lwowie.

Przemówienie moje przerywały w kilku ustępach głośne okrzyki *Eljen*, jako objaw żywej sympatyi dla polskiego słowa, choć w niemiecką obleczonego powłokę. Nastąpiło potem dziewięć referatów sekcyjnych, których odczytanie zajęło blisko dwie godziny, w końcu Pulszky dziękował miastu i komitetowi za gościnne przyjęcie, a po odpowiedziach nadżupana i burmistrza zamknął posiedzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Stanisław Smolka.

XXVI. posiedzenie z d. 21. października.

Początek posiedzenia o godzinie 7mej min. 15 wieczorem.

Komisarz rządowy odpowiada na interpelacyę p. Ochrymowicza i towarzyszów w sprawie szkół drohobyckich. Opowiedziawszy cały przebieg sprawy, mowca oświadcza, że sprawa ta, już załatwiona decyzyą Rady szkolnej z dnia 15 września 1874 r., przewlekła się w skutek zaniesionych rekursów, jednakże obecnie jest nadzieja, że wkrótce załatwioną zostanie.

Dalej reprezentant Rządu odpowiada na interpelacyę p. Głogowskiego i towarzyszów w sprawie zniesienia góry na drodze rządowej między Zboiskami i Kulikowem. Już w zeszłym roku mowca wspomniał, że roboty przygotowawcze rozpoczęto natychmiast, wygotowano plan i kosztorysy i przedstawiono Ministerstwu spraw wewnętrznych, które jednak rozporządzeniem z dnia 11 lipca 1880 r. plany te zwróciło z poleceniem przerobienia ich w ten sposób, ażeby koszta się umniejszyły. Jednak w r. b. wstawiono w budżet 19.095 złr. na te roboty i jeżeli projekta, które się właśnie przerabiają, nie zostaną do tego czasu wygotowane, to w roku przyszłym lub najdalej 1883 r. zostanie także kwota wstawiona i nastąpi splanowanie tej góry.

Na interpelacyę p. Skałkowskiego i towarzyszów w sprawie kas zaliczkowych w Sokalu i Stryju, którym wzbronione zostało przyjmowanie wkładek oszczędności na książeczki, odpowiada mowca, że co do tego zaszło nieporozumienie, ponieważ kasom wzbronionem zostało jedynie robienie interesów zastrzeżonych specyalnie, że nie mogą być prowadzone z osobami zostającemi po za związkiem stowarzyszenia. Wskutek tego po wystosowaniu tej interpelacyi wydanem zostało do Stryja i Sokala odpowiednie polecenie, które mowca odczytuje.

Jedyny przedmiot porządku dziennego wieczornego posiedzenia stanowi sprawozdanie komisyi budżetowej o budżecie krajowym na rok 1882. Sprawozdawcami komisyi są pp. Smarzewski, Chrzanowski, Baum, Zucker, Wojciech hr. Dzieduszycki. Towarnicki, Jan hr. Stadnicki, Skałkowski, Goldmann, Spławiński, Rappaport i hr. Scipio.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos p. ks. Jasieniecki, oświadczając, że będzie się na budżet zapatrywał ze stanowiska narodowego, ruskiego tych Rusinów, którzy mówią po rusku, i ze stanowiska ekomicznego. Zdaniem mowcy w całym kierunku administracyi Rusini są pokrzywdzeni, wszystkie prawa dla nich korzystne zostają tylko na papierze. W Sejmie jest coraz mniej posłów ruskich, w Wydziale krajowym nie ma żadnego Rusina, a urzędników krajowych Rusinów można na palcach policzyć. Znajomość języka ruskiego nie jest nawet wymaganą jako kwalifikacya na urzędnika krajowego, a język ten w Wydziale krajowym traktowany jest jak obcy, bo jest tam nawet tłómacz do tego języka. We władzach rządowych nie lepiej się dzieje. Naród ruski wydany jest na pastwę starostom, którzy starają się upośledzać język ruski i podań w tym języku nie przyjmują. Mowca oświadcza, że mógłby przytoczyć wiele faktów takiego prześladowania. W szkołach nauka i wykład języka ruskiego są iluzoryczne, bo przepisy nie są wykonywane i starają się o to, aby najmniej dzieci ruskich chodziło do szkół. Zdaniem mowcy w budżecie jest wiele pozycyj niebardzo potrzebnych, mianowicie pozycya na drogi krajowe, gdy gminne i powiatowe są najpotrzebniejsze. Mowca przytacza jakąś drogę z Turki, która nic nie kosztowała, a jest wyborną. Na szpitalach także coś możnaby oszczędzić. Mowca oświadcza że będzie głosował za budżetem, ale zarazem będzie dążył do zniżenia budżetu i poprze wszystkie wnioski do obniżenia.

Komisarz rządowy. Szanowny mowca poprzedni użalał się, że Rusini, mając równouprawnienie z innemi narodowościami, tych praw jednakże na równi z innymi używać nie mogą, ponieważ nawet organa rządowe są im nieprzychylne i starają się Rusinom szkodzić sposobem prawnym i nieprawnym. Co do sposobu prawnego nie wiem, w jaki sposób mógł się żalić mowca, bo *lex dura sed lex est.* Gdzie według prawa z kimś postąpiono, tam na to wcale żalić się nie można. Co się tyczy sposobu nieprawnego, obiecał mowca przytoczyć rozmaite fakta. Otóż mam zaszczyt oświadczyć, że przez Rząd chętnie te fakta do wiadomości przyjęte będą i że rząd, co w danym wypadku wypadnie, zarządzi ażeby tam, gdzie niesprawiedliwość rzeczywiście zachodzi, została naprawioną. Kraje starostwom na pastwę nie są wydane, a gdyby które swym zadaniom nie odpowiedziało, to istnieje wyższa władza, aby to naprawiła.

Poseł Gross ogólnikowych zarzutów p. ks. Jasienieckiego zbijać nie chce, bo są gołosłowne. Zarzuty faktyczne trzeba odeprzeć. Wydział krajowy obsadza posady nie ze względu na narodowość, lecz ze względu na kwalifikacye. Ks. Jasieniecki nie wykaże ani jednego faktu, w którymby przeciwnie. Co do szkół, to ks. Jasieniecki w imieniu tych, za których przemawia, żąda więcej niż się należy. W końcu mowca obszerniej odpiera zarzuty p. ks. Jasienieckiego względem dróg.

Poseł hr. Krukowiecki uważa, że pozycya wydatków na drogi jest za wysoką i zapowiada, że będzie przemawiał za obcięciem budżetu Dubian, gdzie jest aż trzech profesorów jakichś rozmaitych ekonomij. (*Wesołość*). Pozycya 800 zł. na ogrzewanie sali sejmowej także jest za wysoką. Mowca zastrzega sobie głos co do tych pozycyj w rozprawie szczegółowej.

Poseł hr. Badeni zwraca uwagę p. ks. Jasienieckiego, że jeśli jest niezadowolony ze stanu dróg gminnych, to zapewne wiedzieć musi, że temi drogami zajmują się same gminy. Spodziewać się też należy, że one skorzystają z przemówienia szanownego posła i zabiorą się do ich poprawy. Co do drogi turczańskiej, którą się p. Jasieniecki tak zachwyca, a która pomimo, że jest wyborną, ma nic nie kosztować, to właśnie wczoraj nadeszło do Wydziału krajowego zawiadomienie, że droga ta zagraża niebezpieczeństwem życia i gwałtownej potrzebuje naprawy. (*Wielka wesołość.*)

Poseł ks. Jasieniecki odpowiada kilka słów, których nie słychać.

Sprawozdawca poseł Smarzewski uważa, że tak długich rozpraw budżetowych mogą sobie pozwalać parlamenty, których czas nie jest skąpo odmierzony, ale zachodzi pytanie, czy w sejmie, który ma przed sobą tylko półtrzecia dnia a tyle spraw do załatwienia, takie dyskusye są odpowiednie. Dlatego mowca w kilku tylko słowach odpowiada ks. Jasienieckiemu. Żałuje mowca sam, że Rusinów coraz mniej w sejmie, bo przy wspólnej pracy mogłoby się wiele waśni zagodzić, jest to jednak wola najwyższego trybunału, wyborców, którzy może dlatego coraz mniej ich wysyłają, że od nich tylko same utyskiwania słyszymy. Co do podatków, sprawozdawca uspokaja obawy ks. Jasienieckiego, zapewniając, że włościanie będą mniej płacili, i prosi Izby, aby przystąpiła do rozprawy szczegółowej.

Z rubryki dochodów zdaje sprawę p. Chrzanowski. Całą tę rubrykę w kwocie ogólnej 322.830 zł. uchwalono bez dyskusyi. Poseł hr. Krukowiecki przemawiał wprawdzie przeciw rozłożeniu na 10 rat spłaty pożyczki pp. Kanoniczek w Krakowie, ale dowiedziawszy się z przemówienia p. Henryka hr. Wodzickiego, że te zakonnice utrzymują zakład naukowy, cofa swój wniosek.

Z pierwszych dwóch rubryk budżetu wydatków: „koszta reprezentacyi kraju“ i „płace urzędników i sług krajowych“ zdaje sprawę p. Baum. Wszystkie pozycye pierwszej rubryki w sumie 101.380 zł. i drugiej w sumie 221.151 zł. przyjęto według wniosków komisyi. Przy jednej tylko pozycyi w przedmiocie zaliczki dla jednego z urzędników p. hr. Krukowiecki wnosił poprawkę, ale ją również cofnął po wyjaśnieniu p. Pietruskiego.

Z rubryk dalszych „koszta leczenia ubogich“ 500.000 zł., „koszta szczepienia“ 57.930 zł. i „wydatki sanitarne“ 9.400 zł. zdawał sprawę p. Zucker. Sumy preliminowane zostały uchwalone bez zmiany po krótkiej uwadze p. hr. Krukowieckiego przy rubryce kosztów szczepienia.

Sprawozdawcą z rubryki VI „zasiłki dla zakładów dobroczynności“ w kwocie ogólnej 9.072 zł. jest p. Wojciech hr. Dzieduszycki. Uchwalono ją bez dyskusyi.

Dyskusya nad rubryką VII „wydatki na cele wykształcenia i oświaty“ w ogólnej sumie 510.035 zł. nie została na tem posiedzeniu ukończoną. Sprawozdawcą z tej rubryki jest p. Smarzewski.

Powód do przemówienia dała najpród pozycya płac członków Rady szkolnej. Przy tej pozycyi p. Romanowicz uczynił uwagę w sprawie repetytoryów niemieckich. Wyjaśnił wprawdzie komisarz rządowy na jednem z poprzednich posiedzeń, że Rada szkolna czyniła w tym względzie tylko zapytanie, nie zaś stanowczego nie zarządziła. Był to więc kwestyonaryusz, bo teraz kwestyonaryusze są wmodzie. Ale jeżeli kto pyta, czy nie wypadałoby czego uczynić, to widocznie sądzi, iż mógłby to uczynić, tymczasem zaprowadzenie repetytoryów niemieckich jest niemożebne zarówno ze względów pedagogicznych jak prawnych. Pedagogika nie pozwala na to, żeby uczeń, który się uczył w jednym języku, powtarzał naukę w drugim, bo z takiego powtarzania nie byłoby należytego pożytku, zaś przepisy prawne mówią, że język wykładowy jest polski, więc ani jednej godziny wykładów niemieckich być nie powinno. W końcu mowca zapytuje Rady szkolnej, w jakiem znaczeniu pojmuje wyraz „później“, gdyż ciągle zapowiada, iż sprawozdanie o szkołach średnich złoży później, a nigdy tego nie czyni.

Przy pozycyi wyznaczającej dla zakładu głuchoniemych we Lwowie dotacyę w kwocie 6.000 złr. wniósł p. Gross podwyższenie na 7000 zł. popierając gorąco tę poprawkę. Sprawozdawca p. Smarzewski odpowiedział, że z ciężkiem sercem ale stanowczo oprzeć się musi tej podwyżce imieniem komisyi, która pilnie się zastanowiła nad tą pozycyą i uznała niemożliwość wstawienia większej kwoty. Poprawka p. Grossa upadła, uzyskawszy tylko 26 głosów.

Przy pozycyi wyznaczającej subwencyę dla ruskiej gazety szkolnej w kwocie 500 złr. wniósł p. Ohrymowicz dodatek, polecający Wydziałowi krajowemu, aby redaktorowi tej gazety wypłacił 250 złr. subwencyi objętej budżetem tegorocznym a niewypłaconej.

Poseł hr. Krukowiecki uważa, że jeżeli Wydział krajowy tak postąpił to musiał mieć powody, które zapewne wyjaśni.

Poseł ks. Krasicki sądzi, że skoro subwencya została wyznaczoną, to powinna była być wypłaconą, interpeluje zatem Wydział krajowy, dlaczego się to nie stało.

Poseł hr. Golejewski wyjaśnia, że pismo przez jakiś czas nie wychodziło, bo redaktorowie się pokłócili, wówczas nie było komu płacić, następnie gazeta nie miała kierunku wyłącznie szkolnego, więc nie miała tytułu do subwencyi.

Poseł Ohrymowicz zaprzecza, ażeby redaktorowie się pokłócili. Obecna gazeta nie ma nic wspólnego z dawniejszą, która przestała wychodzić gdy jej subwencyę odjęto.

Poseł Pietruski obszernie wyjaśnił, dlaczego Wydział krajowy nie mógł wypłacić subwencyi; oto najpierw gazeta nie wychodziła, a później nie odpowiadała tym warunkom, dla jakich uzyskała subwencyę.

Po zrzeczeniu się głosu przez sprawozdawcę wniosek komisyi przyjęto a dodatek p. Ohrynowicza upadł.

W skutek rozmaitych petycyj o [illegible] na kształcenie się w naukach i sztukach pięknych, oraz na wydawnictwa i pisma ludowe, komisya wnosi ogólnie na zasiłki dla kształcących się 3000 zł, a na wydawnictwa 2000 zł. do rozdania według uznania Wydziału krajowego, zaś petycye o zasiłki na budowę szkół, komisya wnosi odstąpić Radzie szkolnej do załatwienia.

Poseł hr. Krukowiecki proponuje, aby i na szkoły wyznaczyć 2000 złr. do rozporządzenia Wydz. krajowego.

Poseł Chrzanowski, uznając słuszność motywów p. hr. Krukowieckiego, uważa jednak, że uchwała taka jest zbyteczną, gdyż w budżecie szkolnym jest na ten cel 20.000 złr.

Poseł hr. Krukowiecki utrzymuje swoją poprawkę.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który wykazał, że tu nie idzie o pożyczkę, ale o kompetencyę władzy szkolnej do orzekania, o ile zasiłek jest potrzebny, poprawka upadła.

Petycyę rady miasta Krakowa o subwencyę na budowę nowego teatru, odstąpiono bez dyskusyi Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy w roku przyszłym, ponieważ nie ma jeszcze ani planu ani kosztorysu nowego gmachu.

Na dokończenie budowy internatu ruskiego we Lwowie komisya wnosi 10.000 zł.

Poseł ks. Kaczała sprzeciwia się temu wnioskowi w całogodzinnem przemówieniu. Mowca zapytuje, jaki jest cel tego internatu i sądzi, że cel jego będzie taki, jak był niegdyś szkół jezuickich, to jest wynaradawianie Rusinów. Wniosek ten mowca wyprowadza stąd, że na szkoły i inne cele ruskie nie ma pieniędzy, a na internat zaraz na prostą petycyę się znajdują. Mowca obszernie mówi o unii, która była pożyteczną i dla Polski i dla Rusi, ale ją pojęcia jezuitów skrzywiły i uczyniły narzędziem wynaradawiania. Odpiera oskarżenia czynione Rusinom, których ciągle podejrzewają, którym zarzucają ruble rossyjskie, których oskarżają o to, że więcej cenią obrządek, niż wiarę. Tym rublom rossyjskim należałoby dać pokój. Jednostki mogły zawinić, ale czyż nie ma ludzi z czystemi rękami? Ci, co pojechali do Chełma uczynili to dlatego, że ich tam wygnała nędza i demoralizacya, nie poszli tam oni jednak, aby tępić unię, lecz żeby ją utrzymać. (*Śmiech*). Obrządek Rusini cenią, bo on jest ściśle z narodowością złączony, a jeżeli niektórzy zniechęcili się do katolicyzmu, to dlatego, że używano go za płaszczyk do gnębienia narodowości. Agentami Rossyi Rusini być nie potrzebują, bo Rossya ma lepszych agentów. Każdy zagorzały Polak, który obraża narodowość ruską i naigrawa się z niej, jest takim agentem, Rossya nie jest tak niedorzeczną, żeby miała opłacać innych agentów, skoro takich posiada. O internat Rusini nie proszą, bo mają swoje bursy i pamiętają o swojej uczącej się młodzieży, a jeżeli panowie chcecie dawać na internat, to dawajcie, wiemy, że to nie długo potrwa, bo znany nam jest stan hipotek większej posiadłości. Coraz więcej majątków przechodzi w ręce żydów.

Marszałek upomina mowcy, ażeby trzymał się przedmiotu.

Poseł ks. Kaczała kończy wyrażeniem przekonania, że założenie internatu nie przyczyni się do zagodzenia waśni polsko-ruskiej, ale tylko ją powiększy. Wniosku żadnego mowca nie czyni.

Sprawozdawca p. Smarzewski w krótkiem lecz jędrnem i barwistem przemówieniu odpowiada ks. Kaczale. Przebiegłszy dzieje ks. Zmartwychwstańców i wyliczywszy ich zasługi, mowca przyznaje, że zarzuty ks. Kaczały byłyby słuszne, gdyby Sejm chciał uchwalić ustawę, że każdy ojciec winien choćiaż jedego syna oddać ks. Zmartwychwstańcom, lub gdyby ci księża wyłapywali Rusinów i przemocą zabierali do internatów. Gdy tak nie jest, gdy Rusini oddają tam dobrowolnie swych synów, gdy zakład jest pożyteczny i szczerze ruski, należy bez żadnego skrupułu przyczynić się do jego rozwoju. (*Oklaski*).

Wniosek komisyi bardzo znaczną większością uchwalono.

Następnie uchwalono jeszcze bez dyskusyi dodatek do płacy dyrektora szkoły żeńskiej w Krakowie p. Getlicha, i datki na bursę w Drohobyczu, poczem przy pozycyi subwencyi 400 zł. na wydawnictwo czasopisma *Kosmos* zażądał głosu poseł Czerkawski.

Marszałek oświadczając, że na rozpoczynanie dyskusyi już zapóźno, zamknął posiedzenie o godz. 11 min. 30 przed północą.

KORESPONDENCYE

Berlin, 19 października.

☐ Przed rokiem mniej więcej aresztowano najprzód tutaj w Berlinie kilka osób podejrzanych o agitacye socyalistyczne a napnie daleko większą liczbę w Frankfurcie nad Menem i w miastach sąsiednich. W pierwszych dniach zachowano w tej sprawie ścisłą tajemnicę. Ponieważ między aresztowanymi znajdowało się także kilka dziewcząt, domyślano się, iż chodzi tylko o rozszerzanie zakazanych gazet socyalistycznych, mianowicie szalonej *Wolności*, wydawanej przez Mosta. Ze strony rządowej dano jednak do zrozumienia, że chodzi o rzecz ważniejszą, że udało się schwycić grube ryby, i że zanosi się na proces o zbrodnię zdrady stanu. Liczba aresztowanych rosła coraz więcej i wynosiła ostatecznie 44 osób; znajdował się wśród nich jeden cudzoziemiec, Belgijczyk Davé, który się od reszty o tyle różnił, że posiadał wyższe wykształcenie, podczas gdy wszyscy inni, wyjąwszy jeszcze jednego stenografa, należeli do klasy rzemieślniczej. Sprowadzono koło nowego roku uwięzionych do Berlina, gdzie tymczasem nie zamknięto ich w osobnych celach, lecz każdemu przydano jednego lub więcej aresztowanych, przeciwko którym toczyło się śledztwo o inne przestępstwa. Dość długi czas trzymano ich w więzieniu, ale powoli puszczono większą część na wolność, tylko 15 osób, jak już *Gazeta Lwowska* doniosła, zasiadło wreszcie na ławie oskarżonych. Oddano ich podług nowego prawa karnego pod sąd osobny, zasiadający w Lipsku, a jedynie kompetentny dla spraw wchodzących w zakres zbrodni zdrady stanu. Śledztwo w całej sprawie prowadził radca Hollmann z Berlina, który celem przesłuchania licznych świadków, zamieszkałych po największej części w zachodniej i południowej części Niemiec, odbywał długie podróże, bo zbyt trudną byłoby rzeczą wszystkich świadków sprowadzić do Berlina, zwłaszcza że wielka ich część ważnych zeznań złożyć nie mogła.

Oskarżenie twierdzi, że osoby podsądne nie tylko rozszerzały pisma zakazane, lecz utworzyły osobne kółka, składające się zwykle z 5 członków pod przewodztwem jednego naczelnika i te że grupy, które miały istnieć w Berlinie, w Frankfurcie nad Menem, w Darmstadt i innych miastach, stanowiły że tak powiem, pułk rewolucyjny, na który przy wybuchu rozruchów kierownicy agitacyi przedewszystkiem mieli liczyć. Nadto jedna grupa miała mieć zamiar dopuszczenia się zamachu na kierownika policyi w Frankfurcie dr. Rumpfa, którego kwasem siarczanym chciano podobno pozbawić wzroku. Dwóch podsądnych przemycało odezwy socyalistyczne do koszar tutejszego pułku gwardyi imienia cara Aleksandra. Oskarżeni wypierali się wszystkiego, co im zarzucano. Davé, który prawie wcale nie włada językiem niemieckim, przyznaje się do zasad anarchicznych, lecz zwolennikiem Mosta w Londynie nie jest; twierdzi on, że tylko celem pozyskania korespondentów dla biura literackiego, które chciał założyć, jeździł po Niemczech a stosunki z pewną częścią oskarżonych zawiązał za pomocą adresów otrzymanych od Mosta. Drudzy przyznają się do szerzenia pism socyalistycznych i do zbierania składek, których celem miało być wspieranie rodzin socyalistów wygnanych, ale dr. Rumpfowi nie chcieli „wodą oczy zakrapiać“, mimo to, iż jeden ze świadków miał ich namawiać do tego. Świadek ten, agent tajnej policyi, pozornie także należał do spisku i był dłuższy czas uwięziony, ale uwolniono go na reklamacye policyi. Twierdzi on, że brał pieniądze za to, że zdradzał socyalistów i że ostrzegał dr. Rumpfa przed zamachem. Wyjąwszy tych szczegółów proces cały nie budzi bynaj-

mniej takiego interesu, z jakim śledzono sprawy nihilistyczne; jedna oskarżona, kochanka stenografa, wcale nie wie, czy jest socyalistką, czy też nie; inni nie wiedzą nic o istnieniu grup osobnych, kółka zawiązały się, aby taniej otrzymywać *Wolność* Mosta, lecz nie miały bynajmniej takiego znaczenia, jakie im przypisuje prokuratorya. Trucizna miała być użytą przeciwko szczurom i t. d. Stenograf Waterstraat miał się odgrażać, że kiedyś parlament niemiecki dynamitem w powietrze wysadzi; wyrażeń takich nie bierze się jednak na seryo, jakkolwiek człowiek ten jako pomocnik drugiego stenografa miał wstęp do Sejmu. Niemiłe wrażenie robią listy dr. Rumpfa poufnie pisane do sędziego śledczego a odsłaniające postępowanie policyi. Gorsze jeszcze wrażenie robi postępowanie samego sędziego śledczego, który używa więźniów oskarżonych o inne proste zbrodnie, aby pozyskali sobie zaufanie współuwięzionych i zdradzali ich. Jeden z tych świadków, którzy wszyscy już poprzednio dłuższy lub krótszy czas byli w więzieniu, zeznał, iż obiecano mu 1000 marek i ułaskawienie, jeśli zdoła wyciągnąć z uwięzionych ważniejsze zeznania; inny świadek, żyd, skazany za oszustwo, przyznał się z bezczelnością niesłychaną, że zamyślał złożyć w tej sprawie krzywoprzysięstwo, aby już wcale nie wychodzić z więzienia, gdzie mu bardzo jest dobrze. Oczywiście tego człowieka wcale nie przypuszczono do przysięgi. Wczoraj uzasadnił prokurator oskarżenie o czyny, zmierzające do zbrodni zdrady stanu i wnosił więzienie dłuższe, podług różnych kategoryj od jednego roku do lat trzech; dla jednego oskarżonego, który przez omyłkę dostał się na ławę oskarżonych, wniósł uwolnienie. Obrońcy przemawiali za tem, żeby skazano podsądnych tylko za szerzenie pism socyalistycznych i podburzających jedne warstwy ludności przeciwko drugim. Wyrok zapadnie w piątek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zaburzenia w Irlandyi).

Dublin Gazette ogłosiła w dniu 14 bm. rozporządzenie uchwalone na tajnej radzie rządu a podpisane przez irlandzkiego sekretarza stanu, treści następującej:

„Ponieważ w wielu okręgach Irlandyi zapanował zorganizowany system zbrodniczych pogróżek, w skutek czego wielu poddanych Jej Królewskiej Mości pod zagrożeniem zbrodniczego zamachu na ich życie i własność lub odjęcia im pierwszych potrzeb do życia albo też pozbawienia prowadzonego przesiębiorstwa, zmuszonych było zaniechać i zaniedbać prawnie wykonywanego powołania i czynności, zadosyćuczynienia innym zobowiązaniom, jak wypłaty rat dzierżawnych i t. p.; ponieważ wielu zmuszonych było zostać członkami lub subskrybentami znanego powszechnie stowarzyszenia pod nazwą „ligi ziemiańskiej“, lub też powstrzymać się od czynności, do których prawnie upoważnieni byli, albo działać wrbew prawu — ostrzegamy zatem wszystkich, że pogróżki podobne są bezprawne i zbrodnicze, i że wszystkie osoby, zajmujące się rozsiewaniem postrachu lub zachęcające do tego narażają się na aresztowanie i osadzenie w więzieniu.“

Reszta postanowień tego aktu ostrzega przed braniem udziału w zgromadzeniach ligi, w którejkolwiek miejscowości Irlandyi.

„Ten stanowczy krok rządu przeciw lidze, pisze korespondent *All. Corresp.* wywołał oczywiście w całej Irlandyi niezwykłe wzburzenie. Dotychczas wydawał rząd rozkazy aresztowania i zamykania tylko drugorzędnych agitatorów, a głównych pomijał. Obecnie zmieniono taktykę i wiedzą teraz wszyscy, co Gladstone rozumiał w słowach rzuconych w swej mowie w Leeds, gdy rzekł o „pomocniczych środkach cywilizacyi“, które jeszcze nie zostały wyczerpane, a któremi zagroził, gdyby w Irlandyi nie uzyskano rychło pokoju. Rząd jednak będzie musiał posunąć się jeszcze o jeden krok i rozwiązać samą ligę, tembardziej, że teraz, lubo uwięziono prawie wszystkich jej przywódców, stowarzyszenie to nie przestaje działać Liga zresztą przewiduje taki krok rządu i dlatego przenosi swoje akta i książki w miejsce bezpieczniejsze niż Dublin. Już i tak główna kasa ligi znajduje się od dłuższego czasu w Paryżu.

Podczas zgromadzenia w rotundzie dublińskiej, gdzie się zebrało około 20.000 ludzi a więcej jeszcze na zewnątrz zabudowania, musiał rząd użyć bardzo już imponującej siły zbrojnej dla utrzymania porządku. Uchwały, powzięte na tem zgromadzeniu, protestowały bardzo dosadnie przeciw uwięzieniu Parnella. Jedna z rezolucyj napiętnowała ten krok rządu jako pogwałcenie, bezprawie i czynność barbarzyńską, której jeszcze nie zanotowały dotąd dzieje panowania angielskiego w Irlandyi. W ciągu posiedzenia powtarzano nieustannie okrzyki: „Niech żyje republika irlandzka!“ Tłumy na ulicach zgromadzone podnosiły wrzawę spiewając pieśni rewolucyjne, dopóki silny oddział wojska nie rozprószył ekscedentów.“

Podobne mityngi protestujące odbywały się prawie równocześnie w Birmingham, Liwerpoolu, Leeds, Manchester, Southwark i w wielu innych miejscowościach. Ale energiczne wystąpienie rządu znajduje w Anglii powszechne poparcie, a wiele dzienników wypowiada życzenie użycia surowszych środków. Liberalny *Observer* powiada między innemi: „Gdyby się aresztowania okazały niedostatecznym środkiem przeciw naruszaniu prawa, to w celu ochrony prawa i porządku muszą być użyte energiczniejsze środki do stłumienia występnych agitacyj.“

KRONIKA

— **W sprawozdaniach naszych** z obrad sejmu krajowego musieliśmy przestrzegać koniecznej zwięzłości i podawać tylko w streszczeniu przemówienia posłów, inaczej bowiem niepodobnaby nam było utrzymać się na równi z przebiegiem obrad i uporać się z obfitym materyałem, jakiego dostarczały już same tylko rezultaty rozpraw. Gdybyśmy byli chcieli równocześnie streszczać obszernie lub podawać dosłownie wszystkie ważne lub znakomite mowy, a nie brak ich było na sesyi bieżącej, musielibyśmy byli opóźniać bardzo sprawozdania. Pragnąc jednak choć w części powetować to, co się nie dało zrobić w ciągu samych obrad, podamy po zamknięciu sejmu przynajmniej niektóre z najważniejszych i najznakomitszych mów poselskich w dosłownem brzmieniu, o ile nie przeszkodzi temu bieżący sprawozdawczy materyał dziennikarski — tak jak to czynić zwykliśmy zawsze z ważniejszemi przemowami deputowanych galicyjskich do Rady państwa. Możemy to jednak uczynić w szczupłym okresie czasu, który nas dzieli jeszcze od obrad delegacyj i Rady państwa, a ograniczenie miejsca i czasu, te dwa nieubłagane warunki dziennikarskie, usprawiedliwią nas przed czytelnikami, jeżeli nie zdołamy zamieścić wszystkich celniejszych i ważniejszych mów sejmowych w całej stenograficznej osnowie.

= **Konsul generalny** francuski p. Ordęga, jak wiadomo Polak, przeniesiony został z Tryestu, gdzie dotąd urzędował, na takąż posadę w Antwerpii.

— **Towarzystwo prawnicze** odbędzie walne swe zgromadzenie jutro, w niedzielę o godzinie 4. popołudniu w sali uniwersytetu lwowskiego. Na porządku dziennym między innemi wybór prezesa i członków wydziału.

— **Koncert** panny Amalji Kamińskiej z uprzejmym współudziałem panny Z., panny O i panów Schwarza, Wollmanna, oraz dyrektora Mikulego, odbędzie się jutro, w niedzielę, w sali towarzystwa muzycznego (dawnej sejmowej) w gmachu teatralnym, z następującym programem: 1 Glucka uwertura z „Ifigenii w Aulis“ na dwa fortepiany i ośm rąk 2. Verdi'ego aryę z *La forza del destino*, odspiewa koncertantka. 3 Solo wiolonczelowe, odegra p Wollmann 4. Rossiniego aryę z opery „Wilhelm Tell“, odspiewa koncertantka 5. Solo wiolonczelowe. odegra p. Wollmann. 6. Gounoda aryę z opery „Faust“ i Chopina mazur „Kochaj mnie“ odśpiewa koncertantka. — Początek koncertu z uderzeniem godziny siódmej wieczór.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani G. W. z kuchni czarny sukienny kaftan podszyty czarną jedwabną podszewką z kapiszonem, pani E. W. z pomieszkania parę złotych kolczyków z kamykami czeskiemi, dwa pierścionki złote, szpinkę złotą i obrączkę srebrną, a stróżowej G W. 7 sznurków korali wartości 50 złr. Straż policyjna aresztowała Katarzynę Stanczak na kradzieży sklepowej. Złożono w policyi znaleziony złoty pierscionek z niebieskim kamyczkiem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Shrewsbury, w Anglii, katolicki biskup tamtejszy dr. James Brown, w 69 roku życia

— **Zmarły arcybiskup** wrocławski Henryk Förster urodzony był r. 1800 w Głogowie na Szląsku pruskim, liczył przeto lat 81. Studya swoje rozpoczął w liceum głogowskiem, poczem odbywał je dalej w uniwersytecie wrocławskim. W r. 1825 otrzymał święcenia kapłańskie. Dłuższy czas był wikarym i proboszczem na prowincyi, aż w r. 1837 powołany na inspektora seminaryum duchownego w Wrocławiu ujrzał przed sobą otwartą drogę do wyższych dostojeństw. Bardzo prędko w Wrocławiu zjednał sobie sławę znakomitego kaznodziei. Förster przy każdej sposobności okazywał się gorliwym obrońcą klerykalizmu i z zapałem walczył przeciw wszelkim zapędom ku reformie instytucyj kościelnych. W r. 1848 jako zastępca biskupa Diepenbracka brał udział w konferencyi biskupów niemieckich w Wuirzburgu, i był także członkiem Frankfurckiego parlamentu narodowego. Po śmierci wymienionego wyżej biskupa w r. 1853 zasiadł na wrocławskiej stolicy biskupiej, której władza duchowna, jak wiadomo, rozciąga się także na pewien obszar Szląska austryackiego, Na soborze powszechnym w r. 1870 należał do przeciwników dogmatu nieomylności, lecz po zapadłej uchwale był jednym z pierwszych, który go uznał. Skutkiem wejścia w Prusiech w życie znanych ustaw majowych podjął otwartę walkę z rządem. ekskomunikując kilku księży, którzy się okazali uległymi owym ustawom. Sciągnęło to nań kilka procesów sądowych i kar pieniężnych oraz areszt. Nakoniec dekretem z d. 6 października 1875 ministerstwo pruskie złożyło go z biskupstwa. Aby ujść dalszym prześladowaniom, przeniósł się ks. Förster do austryackiej części swojego biskupstwa i odtąd rezydował aż do śmierci w Johannisberg, zawiadując ztamtąd swoją dyecezyą. Ks. Förster odznaczył się także jako pisarz szeregiem ogłoszonych dzieł kościelnych.

— **Żydzi w Polsce** od najdawniejszych czasów, jak wiadomo, używali opieki prawa na równi zupełnie z innymi mieszkańcami. Ciekawy w tym względzie dokument z XVII wieku odnalazł w lubelskich aktach grodzkich i ogłosił w *Gaz. Lub.*, zarządzający archiwum tych akt p. J. Detmerski. Oto jego brzmienie: „Zygmunt III z łasky Bożej Król Polsky. Wielkie Xiąże Litewskie etc. Wszem wobec y każdemu z osobna komu to wiedzieć należy, a mianowicie Urzędnikowi tak Grodzkiemu y Mieyskiemu Lubelskiemu, tudziesz y Podzamczanom, także Cechmistrzom y Cechom Mieyskiem, y wszystkiemu pospolstwu miasta przerzeczonego Lublina, wiernie nam miłym, Łaskę naszą Królewską. Wiernie nam mili! Doszła nas ta wiadomość, isz przeciwko niewiernym żydom Lubelskiem, w pomienionem mieście, bunty i tumulty od ludzi loźnych y swowolnych powstawają, za ktoremi wielkie się im krzywdy, szkody y bezprawia dzieią, tak że y w domach y na inszych mieyscach o zdrowie bezpieczni nie są. Jako to y teraz dochodzi nas to, że niektorzy z pospolstwa także ludzie loźni y insze osoby, chcąc się nad nimi mścić Dekretu Sądu Trybunalskiego dosyć sprawiedliwie o excess y skupienie tychże żydów na pewnego złoczyńcę ferowanego, onym odpowiadają i na zdrowiach y dostatkach ich pomsty szukać bez wszelakiey słuszności przegrażaią. A isz się to dzieie y przeciwko wzruszeniu pokoiu pospolitego y z wielką szkodą y uciążeniem żydów przerzeczonych, niepomału nas to obeszło y obchodzi, isz takowe gwałty tem ludziom, którzy pod prawem i zwierzchnością naszą są, dzeią się. Zaczym to chczemy mieć koniecznie, y surowo Wier Wasz. rozkazujemy abyście z powinności swey pilnie tego przestrzegali, aby się takowe tumulty y sedicie ku szkodzie y krzywdzie tych ludzi nie działy i ieśliby się iakie wszczeły, onym wczas zapobiegali y hamowali, y przerzeczonych żydów w nich bronili, y tych, którzyby przyczyną tych gwałtów byli, karali iakoby pod obroną y protekcią Wier. Wasz. bezpieczni bydź na zdrowiu y w dostatkach swych mogli, ponieważ Wier. Wasz. z Urzędu należy przestrzegać, aby się nikomu bezprawie działo y pokoy pospolity w mieście tamecznym był zachowany....“ i t. d

— **Pożar na morzu.** Z Kadyi donosi telegram, że bryg austryacki *Prospero* w drodze z Newcastle do Damietty z ładunkiem węgla, spalił się do szczętu.

— **Posag panny Grévy,** córki prezydenta Francyi, której ślub dziś się odbędzie w Paryżu, według *Italie*, wynosi 3 miliony franków.

— **W zniszczonych pożarem** przed miesiącem ogromnych magazynach zboża w Aradzie, jeszcze w tych dniach ogień nie był zupełnie ugaszony, mimo nieustannej pracy straży pożarnej.

— **Zwłoki w worze.** Z Banat Kemlos donoszą dziennikom peszteńskim, dnia 9 b. m. znaleziono w rowie tamtejszego cmentarza pod kupą śmiecia wór, w którym zaszyte były pokaleczone do niepoznania zwłoki pewnego wędrownego kramarza, który znikł był bez wieści przed miesiącem. Sprawców morderstwa nie wyśledzono dotychczas.

— **Wiele jaskółek** w tych dniach jeszcze widziano w okolicy Wiednia Czyżby to było zapowiedzią, że przecież jeszcze w tym roku mieć będziemy „Marcinkowe lato?“ — Nadmienić należy, że i w okolicy Lwowa przed tygodniem jeszcze tu i owdzie spotkać było można jaskółki.

— **Wystawa rolniczo-przemysłowa,** w połączeniu z wystawą okazów techniki artystycznej, odbędzie się w czasie od 1 czerwca do 1 listopada r. 1882 w Bordeaux. Przypuszczone będą do niej wyroby i produkta Francyi, Hiszpanii i Portugalii, w grupie jednak win i spirytuozów także wyroby i produkta wszystkich krajów bez wyjątku.

— **O wielkiej burzy,** która przed tygodniem srożyła się w zachodniej Europie, znajdujemy w dziennikach angielskich mnóstwo szczegółów, które dowodzą, iż był to w naszej części świata istotnie największy w tym roku przewrot natury. W miejscowości Stockton nad rzeką Tees wicher zerwał i uniósł daleko dach z ogromnej fabryki żelaza, w której pracowało stu robotników Pięciu z tych ostatnich utraciło życie od spadających belek, a wielu innych odniosło skaleczenia. Prawdziwy sądny dzień panował na wybrzeżach morskich Z rozbitemi statkami znalazła grób w morzu jak się zdaje, znaczna stosunkowo liczba majtków i rybaków. Podczas najstraszniejszego srożenia się huraganu rozbił się między innemi w pobliżu Narin parowiec liwerpolski *Cyprian*, płynący z Genuy. Z osady jego, liczącej 30 do 40 ludzi tylko ośmiu zdołało ocalić swe życie. U wybrzeży Northumberlandu zatonął w skutek uderzenia o skały duży statek przewozowy *Jane and Hannah*, płynący z Middleborough z ładunkiem 20.000 centnar. żelaza. Cała osada jego padła ofiarą katastrofy, Z Berwicku donoszą o zatonięciu 50 łodzi rybackich, z któremi znalazło grób w morzu około 200 ludzi. Na wybrzeżach pod Egemouth utonęło przynajmniej 70 do 80 rybaków Równie liczne wypadki były na wybrzeżach szkockich, zkąd jednak dotychczas nie nadeszły jeszcze szczegółowe sprawozdania. Nadto o wielu okrętach braknie dotąd wszelkiej wiadomości; bezzwątpienia zatonęły ze wszystkiem na pełnem morzu i nieprędko jaki ślad będzie po nich odkryty. — Według dzienników niemieckich, u ujścia Wezery pod Bremerhaven woda wyrzuciła na brzeg około 800 sztuk nieżywego bydła rogatego, które podczas nawalnej burzy zaskoczone zostało gwałtowną powodzią na pastwiskach i nie mogło się ocalić.

Z Izby sądowej.

(*Profanacya świątyni*).

(*L*) W nocy z 4 na 5 sierpnia r. b. zakradł się jakiś złoczyńca do kościoła OO Dominikanów we Lwowie i zabrał ztamtąd srebrną, grubo wyzłacaną monstrancyę, na której sam materyał miał wartość najmniej 130 złr., nie licząc misternej roboty, dalej srebrny grubo złocony kielich z koroną w wartości najmniej 80 zł., w końcu dwie skarbonki z pieniądzmi. Złoczyńca sprofanował *Sanctissimum* przechowane w monstrancyi, porozrzucał komunikanty znajdujące się w kielichu, wyłamał drzwi, prowadzące z babińca na chór, wybił tamże szybę w oknie, które z chóru prowadzi na balkon, i wyszedłszy na balkon pospuszczał skradzione przyrządy kościelne swoim towarzyszom czekającym na dole pod balkonem, przyczem porozsypywał komunikanty konsekrowane po schodach i po ulicy. Nędznik nie zadowolnił się tem, lecz zatrzymawszy się widocznie, dopuścił się nadto najnikczemniejszej i najbezwstydniejszej profanacyi.

Kradzież i sromotną profanacyę spostrzeżono nazajutrz z rana o godzinie 7. Mimo najskrzętniejszych poszukiwań ze strony władzy niepodobno było wytropić nędzników. Dopiero niezwykły wypadek naprowadził ją na ślad i ułatwił uwięzienie.

W szpitalu Sióstr Opatrzności przy ulicy Teatyńskiej leżał chory, niejaki p. Józef Zółkiewski, prywatny oficyalista. Od stróża klasztornego dowiedział się, że w nocy z 4 na 5 sierpnia ujadały psy klasztorne w ogrodzie od strony góry Zamkowej, gdzie jest pole zasiane ziemniakami. Mniemając, że złodzieje wykradają kartofle, udał się nazajutrz wieczorem na pole i spostrzegł w krzakach pod murem klasztornym jakiś przedmiot mocno błyszczący. Wziąwszy go do ręki, przekonał się, że jest to monstrancya, całkiem już połamana i pozbawiona najpiękniejszych ozdób. Nie wiedząc o tem, że tej nocy okradziono i sprofanowano kościół OO. Dominikanów, nie wspomniał p. Zółkiewski nikomu o swojem odkryciu, lecz wezwawszy na pomoc ogrodnika klasztornego, p. Wiktora Hyzika, udał się z nim w nocy na pole, aby przytrzymać złodziei, którzy wykradają ziemniaki. Około godziny 11 w nocy na 6 sierpnia pojawił się istotnie na polu jakiś człowiek, oglądnął się do koła, czy go kto nie widzi, i zbliżył się do krzaku, w którym była ukryta monstrancya. W tej chwili pochwycił go p. Zółkiewski i polecił swojemu towarzyszowi odprowadzić go na policyę.

Przytrzymanym człowiekiem był niejaki Waleryan Czernichowski, czeladnik szewski bez zatrudnienia, liczący 26 lat, który mimo tak młodego wieku był już 14 razy karany i więziony za rozmaite zbrodnie i wykroczenia, głównie zaś za kradzież Hyzik, niewiedząc o co tu właściwie chodzi, oddał Czernichowskieg policyi jako złodzieja przytrzymanego na kradzieży polowej, ale ku największemu swojemu zdziwieniu dowiedział się tutaj, że Czernichowski „nie bawi się w takie drobnostki“, bo jest to złodziej, który poluje tylko „na grubsze ryby“. Wkrótce wypuszczono Czernichowskiego z aresztu, zwłaszcza, gdy tenże zapewniał, że z polecenia OO. Dominikanów ściga złoczyńcę, który poprzedniej nocy okradł kościół.

Podczas gdy Hyzik bawił z Czernichowskim na policyi, czekał p. Żółkiewski ciągle w krzakach niedaleko monstrancyi. Po upływie kilkunastu minut zbliżyło się do krzaków drugie indywiduum, ale p. Żółkiewski odpędził je. Był to niejaki Ludwik Sikora, również czeladnik szewski bez zatrudnienia, liczący dopiero 20 lat, a mimo to już 9 razy karany za rozmaite zbrodnie i wykroczenia. Sikora udał się z pola do szynku Ozyasza Schwarza przy ulicy kościelnej i tu zastał już Czernichowskiego, wypuszczonego z aresztu. Ale około północy nadszedł patrol policyjny i zabrał obu do policyi, jako poszlakowanych o inną jakąś kradzież Nazajutrz dowiedział się p. Żółkiewski o okradzeniu kościoła OO. Dominikanów, udał się tedy do klasztoru z monstrancyią opowiedział przygodę

swoją w nocy z 5 na 6 sierpnia. Zawiadomiono o tem policyę, która mając już obu łotrów w ręku odstawiła ich do sądu kryminalnego.

W śledztwie sądowem utrzymywali obaj złoczyńcy, że nie mieli żadnego udziału w kradzieży u OO. Dominikanów, i starali się wykazać *alibi* co do nocy z 4 na 5 sierpnia, co im się nie powiodło, podczas gdy sędziemu przybył nowy, bardzo silny dowód winy.

Oto w dniu 22 sierpnia b. r. siedmioletni synek krawca Stanisława Jarosiewicza przy ulicy Wojciecha, bawiąc się w krzakach na sąsiedniem polu, znalazł skarbonkę dębową, silnie żelazem okutą. Zamykała się na zamek i kłódkę, która była już oderwaną, ale zamek pozostał nienaruszony, tak, że z wnętrza nie można było wyjąć pieniędzy. Pokazało się, że ta skarbonka należy do bractwa Rożańcowego i była umieszczoną w kościele OO. Dominikanów a została skradzioną również w nocy z 4 na 5 sierpnia. Złoczyńca mimo widocznych usiłowań nie mógł w pierwszej chwili rozbić tej skarbonki i schował ją w krzakach, odkładając robotę na czas późniejszy. Znalezienie tej skarbonki w dniu 22 sierpnia dowodzi, że mogli ją skraść tylko Czernichowski i Sikora, którzy od 6 sierpnia pozostawali w więzieniu, złoczyńca bowiem pozostający jeszcze na wolności byłby niezawodnie nie porzucił tego łupu. (Przy rozprawie głównej rozbito tę skarbonkę i znaleziono w niej 14 zł. $18^1/_2$ ct.)

Ostatnim, dowodem winy jest karteczka pisana w więzieniu przez Czernichowskiego, który radzi Sikorze przyznać się do winy, ażeby obaj nie potrzebowali równocześnie siedzieć w kryminale.

Wczoraj przy rozprawie głównej przed trybunałem wyrokującym pod przewodnictwem radcy p. Budzynowskiego, obaj oskarżeni usiłowali jeszcze przeprowadzić dowód *alibi*, który jednak nie powiódł się. Trybunał skazał W. Czernichowskiego, który w dniu 2 sierpnia wyszedł z więzienia a już 4 t. m popełnił nową ohydną zbrodnię na pięć lat, a Sikorę na półczwarta roku ciężkiego więzienia, zaostrzonego dla obu postem i ciemnicą. OO. Dominikanie ponoszą znaczną szkodę, bo monstrancya nie da się już naprawić, a kielich z koroną tudzież druga skarbonka nie zostały dotychczas odszukane, złoczyńcy zaś nie chcieli wskazać miejsca, w którem te przedmioty ukryli

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsze dwudzieste siódme posiedzenie Sejmu krajowego rozpoczęło się jak zazwyczaj odczytaniem spisu kilku nowowniesionych petycyj, poczem Marszałek zawiadomił Izbę, że p. Jan hr. Stadnicki zrzekł się wyboru do komisyi reklamacyjnej krakowskiej i nowy wybór będzie umieszczonym na porządku dziennym jednego z następnych posiedzeń.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o zaciągnięciu pożyczki na spłatę obligacyj pożyczki z r. 1873, wniesione przez p. Wereszczyńskiego, przekazano komisyi budżetowej, a na wniosek p. Henryka hr. Wodzickiego upoważniono komisyę do złożenia ustnego sprawozdania.

W dalszym ciągu rozprawy budżetowej p. Czerkawski wniósł utrzymanie dotychczasowej subwencyi dla pisma *Kosmos* 600 zł., zamiast zniżenia jej na 400 zł., jak wnosi komisya. Po przemówieniach p. Henryka hr. Wodzickiego i sprawozdawcy p. Smarzewskiego poprawka ta upadła.

Resztę pozycyi rubryki wydatków na cele wykształcenia i oświaty, rubrykę utrzymania pomników historycznych (ref. p. Wojciech hr. Dzieduszycki), i rubrykę kwaterunkowe żandarmeryi (ref. p Towarnicki.) przyjęto bez dyskusyi

Z rubryki dróg krajowych zdaje sprawę p. Jan hr. Stadnicki.

Poseł Polanowski wyraża Wydziałowi krajowemu wdzięczność za dotychczasowy sposób zawiadywania drogami, ale zaleca, aby Wydział bardziej pamiętał o kolejach wicynalnych.

Poseł hr Badeni odpowiada, że Wydział jako władza wykonawcza nie mógł się zajmować projektami, co do których planów ani kosztorysów, ani też wyraźnie objawionej woli Sejmu nie było

Posłowie Szczęsny hr. Koziebrodzki i hr. Romer podnoszą kwestyę budowy niektórych dróg, zaś p. hr. Krukowiecki wniósł zniżenie proponowanej przez komisyę dotacyi na budowę i rekonstrukcyę dróg z 250.000 na 150.000.

Po przemówieniach pp. Grossa, hr. Badeniego, hr. Koziebrodzkiego i sprawozdawcy uchwalono 250.000 według wniosku komisyi.

W dyskusyi nad budżetem szpitala powszechnego we Lwowie zabierali głos, pp. Haller, Hoszard, oraz sprawozdawca p. Spławiński. Wszystkie wnioski komisyi przyjęto.

Z budżetu zakładu obłąkanych na Kulparkowie zdaje sprawę p. Goldmann.

Poseł hrabia Krukowiecki wniósł obniżenie o 2000 złr. rubryki wydatków nadzwyczajnych tego zakładu.

Po odpowiedzi pp. Hoszarda i sprawozdawcy Goldmanna poprawka ta upadła i wszystko według wniosku komisyi przyjęto.

Uchwalono również bez dyskusyi budżet funduszu podrzutków we Lwowie.

Z budżetu szpitali krakowskich w zastępstwie nieobecnego p. Rapoporta zdaje sprawę p. Goldmann.

Godzina 12, min. 40. Posiedzenie trwa dalej.

Zapowiedziany a nawet stanowczo już ułożony zjazd Najj. Pana z królem włoskim zajmuje dzisiaj całą prasę europejską, w pierwszym zaś rzędzie austryacką i włoską. Telegramy informują nas dokładnie o dobrem wrażeniu, jakie wywołała w dziennikach włoskich wiadomość o blizkim zjeździe, a prasa austryacka podnosi jednomyślnie, iż zjazd obu sąsiednich monarchów przyczyni się niezawodnie do wzmocnienia rękojmi pokojowych. *Fremdenblatt* z osobna zaznacza, że zagraniczna polityka austryacka nie dozna najmniejszej zmiany skutkiem odwiedzin syna Wiktora Emanuela na ziemi austryackiej, i polemizuje przeciw tym głosom pochodzącym z zagranicy, które w zbliżeniu się Włoch do Austro - Węgier upatrują bądź demonstracyę przeciw Anglii i Francyi, bądź widzą w niem zapowiedź oziębienia stosunków austro-niemieckich. „Podstawą polityki zagranicznej naszej monarchii — pisze *Fremdenblatt* — jest i pozostanie przyjaźń z Niemcami. Pielęgnować i rozwijać przyjaźń z Niemcami musi być pierwszem zadaniem każdego dyplomaty, kierującego naszemi sprawami zagranicznemi. Ktokolwiek pragnie zbliżyć się do Austro-Węgier i Niemiec, musi postawić się na stanowisku nawskróś konserwatywnych i pokojowych tendencyj, które są myślą przewodnią polityki obu państw. Nie wątpimy też ani chwili, że król Humbert wie o tem aż nadto dobrze, i dlatego też mamy wszelkie prawo w podróży jego widzieć dowód, że i Włochy zdecydowały się użyczyć poparcia austryacko - niemieckiej polityce pokojowej. Tak tedy spełnia się powoli to, cośmy przepowiadali od dawna, a mianowicie, że związek naszej monarchii z Niemcami będzie najniezawodniejszą rękojmią pokoju europejskiego. Związek ten staje się skutkiem tego coraz większą siłą przyciągającą i oddziaływa nawet na te państwa, które podejrzywano, że będą ciągłą groźbą dla interesów mocarstw konserwatywnych.“

O pobycie w Peszcie włoskiego ambasadora hr. Robillant odbierają dzienniki następujące szczegóły: Hr. Robillant przybył do Pesztu dnia 20 b. m. zrana i udał się o godzinie 10 do zamku cesarskiego, gdzie miał posłuchanie, które trwało pół godziny. Z zamku udał się ambasador do pałacu prezesa gabinetu Tiszy, poczem złożył jeszcze kilka wizyt oficyalnych i następnie odjechał pociągiem pospiesznym do Wiednia, zkąd miał się puścić w dalszą drogę.

Przedwczoraj zostały zamknięte sejmy: morawski, wyższo-austryacki i tryesteński. Dzisiaj mają ukończyć prace sejmy: szląski i salcburski. W poniedziałek odbędą ostatnie posiedzenie sejmy: niższo-austryacki i bukowiński. Sejm czeski ma obradować do środy.

Do *Pol. Corr.* piszą z Warszawy że obecnie nie ma mowy o podróży cesarza Aleksandra do Warszawy. Nic tam nie wiedzą o przygotowaniach czynionych w tej mierze, o których piszą zagraniczne dzienniki. Powodem tych zupełnie fałszywych twierdzeń było powołanie jenerała Albedyńskiego do Petersburga w sprawach czysto lokalnych. Dalej piszą do pomienionego organu: Jak wiadomo nie dawno temu zwrócili się przebywający na wygnaniu w głębi Rossyi Unici z Podlasia z prośbą do Albedyńskiego, aby ten wyrobił im w Petersburgu powrót do ojczyzny. Zaznaczyli oni przy tej sposobności zaufanie, którem jenerał cieszy się w kraju. Podczas gdy Albedyński z jednej strony zyskuje na powadze w oczach ludności miejscowej, nie brak niechętnych, którzy chcą go w Petersburgu zdyskredytować i oskarżyć o kokietowanie z Polakami Są to ci sami, którzy pracują ciągle nad uniemożebnieniem jakiegokolwiek zbliżenia się między Polakami a rządem rossyjskim a skrajne żywioły podają sobie tutaj rękę. Wiedzą wszyscy o tem, w Warszawie, że Albedyński musiał się w Petersburgu bronić przed zarzutem, uczynionym mu z powodu odpowiedzi jego w Lublinie. Albedyński wyszedł jednak zwycięsko z całej tej sprawy. Wracając do petycyi unitów przyjazd do Warszawy Pobiedonoscewa, stoi z tą kwestyą w ścisłym związku. Ten ulubieniec cara zamierza dokładnie zbadać położenie ludności chełmskiej, poczem tutejszy arcybiskup prawosławny Leonti uda się do Petersburga, celem wzięcia udziału w naradach nad tą sprawą. W Warszawie obojętnie zapatrują się na to wszystko i nie mają nadziei, aby los kościoła unickiego doznał ulgi.

Rząd serbski otrzymał z Paryża zapewnienie, że oficerowie serbscy, którzy brali udział w tegorocznych manewrach armii francuskiej, doznali nader uprzejmego przyjęcia u prezydenta Grévy'ego.

Włoski wicekonsul w Tunisie p Reibaudy odmówił swego podpisu dla okólnika wystosowanego przez francuskiego ministra-rezydenta Roustana, w którym tenże zawiadamia reprezentantów mocarstw o zajęciu Tunisu przez wojska francuskie. Prócz tego wniósł p. Reibaudy w kancelaryi beja formalny protest przeciw okupacyi. Prasa francuska wyraża się o tym kroku z nietajonem oburzeniem i nie traci nadziei, iż rząd włoski unieważni protest swego reprezentanta.

Według doniesienia *Standardu* z Durbanu Boerowie rozpoczęli kroki nieprzyjacielskie przeciw tym swoim współobywatelom, którzy podczas wojny Transvaalu z Anglią, okazywali Anglikom przychylność. W końcu wyraża *Standard* przekonanie, że Boerowie nie odmówią pod naciskiem ratyfikacyi traktatowi z Anglią, ale podpiszą go z zamiarem niestosowania się do punktów zawartych w konwencyi. Pomiędzy Boerami panować ma rozdwojenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 października. Hr. Robillant objął na nowo sprawy ambasady. Wedle wiarogodnych informacyj przybędzie król włoski do Wiednia 27 b. m.

Wiener Abendpost pisze, iż zadowolenie, z jakiem wszędzie powitano wiadomość o bliskiem spotkaniu się Najj. Pana z królem włoskim, jest ponownym dowodem, że rozszerzenie podstawy, na której opierają się serdeczne stosunki monarchów Austro-Węgier i Niemiec, i przyłączenie się do tego związku mocarstwa gotowego powodować się takiemi samemi zasadami, jakiemi kierują się wymienione mocarstwa, może tylko spotęgować i wzmocnić rękojmie pokoju, jakich użycza światu ów związek.

Opawa, 21 października. Sejm przeszedł do porządku dziennego nad kwestyonaryuszem rządowym o reformie administracyjnej.

Budapeszt, 21 października. Izba wyższa wybrała członków delegacyi.

Karlsruhe, 21go października. Bluntschli umarł rażony paraliżem w chwili, gdy spieszył do zamku na posłuchanie.

Kopenhaga 21 października. Minister marynarki Ravn został mianowany ministrem wojny.

Rzym, 21 października. *Esercito* wita wiadomość o zjeździe króla włoskiego z monarchą austryackim jako wypadek ze wszechmiar pomyślny i upragniony przez ludy obu państw. Wiadomość tę wita z radością także armia włoska, która przeczuwa, iż spotkanie obu monarchów przyczyni się do wzmocnienia węzłów koleżeńskich z armią austro-węgierską; armia włoska nauczyła się cenić i szanować armię austryacką na polu walki, to też pragnie mieć ją zawsze u swego boku.

Paryż, 21go października. Dla wyprawy tunetańskiej formują jako rezerwę dziewiątą brygadę. Pułkownik Larocque zniósł wczoraj obóz nieprzyjacielski na wschód od Nebeur i przyprawił powstańców o wielkie straty. Dzisiaj pułkownik Larocque obozuje pod Quedtessa, gdzie oczekuje nieprzyjaciela. Generał Atbigny popiera jego ruchy.

Na wystawie elektrycznej austryackie ministerstwo handlu otrzymało wielki dyplom honorowy.

Książę Walii oczekiwanym jest w sobotę w Paryżu.

Wiedeń, 22 paździer. (*Tel. pr.*) Zjazd króla Humberta z Najj. Panem nastąpić ma według ułożonych urzędownie dyspozycyj dnia 27 b. m. w Wiedniu.

Berlin, 22 października. (*Tel. pr.*) Półurzędowy komunikat w *Hannov. Courrier* upatruje wybitnie pokojowe znaczenie odwiedzin Gambetty w stanowczem uznaniu stanu rzeczy, jaki stworzony został w r. 1871. Wiele dzienników prowincyalnych zapewnia, że odwiedziny Gambetty w Warzynie są faktem. *Elsass-Lothr.-Zeitung* utrzymuje, że Gambetta nietylko z ks. Bismarckiem konferował, ale że w Wilnie (!) zjechał się z pewnym znakomitym rossyjskim mężem stanu.

Rzym, 22 października. *Diritto*, pisząc o bliskim zjeździe króla Humberta z cesarzem Austryi, stwierdza jednomyślność, z jaką wszystkie stronnictwa życzą sobie, aby zjazd ten nastąpił. Sojusz ten, któremu Włochy dochowają zawsze wierności i lojalności, zadowoli wszystkie stronnictwa kraju. Wszyscy patryoci włoscy, którzy pragną, aby królestwo zajęło godne i zaszczytne stanowisko, odwzajemniają serdecznie przyjazne usposobienie, z jakiem w Austryi powitano wiadomość o przyszłym zjeździe.

Konstantynopol, 22 października. Porta prowadzi rokowania z Anglią o odstąpienie dochodów z Cypru na rzecz właścicieli obligacyj państwowego długu tureckiego.

Londyn, 22 października. *Times* podnosi, że rozwiązanie się towarzystw *Italia irredenta* nadaje zjazdowi króla włoskiego z Cesarzem austryackim szczególne znaczenie. Zbliżenie się Włoch do Austryi jest naturalnem następstwem okupacyi Tunisu przez Francuzów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 październ. 1881, godzina 2 m. 36 Losy kredytowe 178 50. Węg. akcye kredyt. 369·50. Akcye anglo-austr. 155·75, Akcye banku Union 146·—, Akcye kolei Karola Ludwika 321 25, Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 153·—, Akcye kolei Alföld. 172·50, Akcye kolei Elżbiety 215·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 179·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 166·50, Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 111·50, Losy tureckie 22·—, Węgierska renta 118·70, Akcye banku związkowego 140·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26—, Węgierskie losy 122·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 21 październ. 1881, godz. 5 min. 49. Akcye kredytowe 369·80, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 320·—, Poudniowa —·—, Renta papierowa 76·55, Galicyjskie listy zastawne 102·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy N, z r. 1860 —·— apoleondor 9·38, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 października 1881, godź. 10 m. 40 Akcye kredytowe 370·70, Anglo-Austr. 155·25, Akcye banku Union 145·90, Kolej Karola Lud. 320·50, Południowa 156 25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor $9·37^1/_2$, Rubel papierowy $1·26^1/_4$ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 21 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.30 do 13·— zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·— do 34·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·40 do 12·45 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —.— zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 231·50 m., żyto —·— m., spirytus 54·80 m., olej rzepakowy 51·- m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 67·50 fr., olej rzepakowy 76·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy· ——, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 22 października 1881 o godzinie 7 rano. Barometr 731.82mm. Psychrometr suchy + 3.8°C. Psychrometr wilgotny + 3.4°C. Prężność pary 5.6mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr W1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 3.°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 757.42mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 października 1881.

Hotel Warszawski

Pp. A. Rohoziński z Rossyi J. Jakubowicz z Łuzany F. Skowron z Krakowa

Hotel Angielski.

Pp. A. Dębicki z Pleśny. L. Rychlicki z Nowoszyc. L. Janocha z Obertyna M. Morgenstern z Rzeszowa.

Hotel George'a.

Pp. W. Morawski z Oleszy. Ks. M. Czartoryski z Krakowa. W. Węgliński z Rossyi. H. Turek z Wiednia. S. Rosin z Wiednia. E. Füller z R zdołu. A. B. Drautz z Ausbachu.

Hotel Europejski.

Pp. A. Olszański z Kopeczyniec. Dr. Frühling z Tarnosola. K. Guttman z Ausbachu.

Hotel Podolski.

P. E. de Nawina Kwiatkowski z Kamieńca podol.

Hotel Krakowski.

Pp. I. Szuwalski z Przemyśla. I. Krasuski z Mycowa. A. Czarkowski z Podola ross.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stryj do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 21 października 1881.

	płacą	żądają
	waluty austr.	
	zł. kr.	zł. kr.
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319 50	322 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	177 50	180 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308 50	312 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 20	102 20
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 60	97 60
„ „ „ 5 pr okresowe	101 20	102 20
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 5 pr. w. a.	102 20	103 20
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 80	103 80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 75	104 25
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93 —	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	93 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 75	101 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 75	104 25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	20 25	22 25
„ „ Stanisławowa	24 50	26 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	[illegible]	5 62
Dukat cesarski	5 53	5 64
Napoleondor	9 34	9 44
Półimperyał	9 62	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 25¼	1 27 ¼
100 marek niemieckich	57 50	58 20
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 października 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76 80	76 95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77 90	78.05
kwiecień-październik	77.95	78.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	123.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	134 25	134 50
„ „ 1864 po 100 zł.	173 75	174 25
„ „ 1864 po 50 zł.	172 75	173.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	143 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotna 1882 5 pr.	100 40	100 70
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94 25	94.40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 35	94.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104 50	105 50
Bukowiny	100.50	101 —
Galicyi	101.—	101 0
Niższej Austryi	105 50	106 50
Siedmiogrodu	97 50	98 25
Węgier	99 10	99 70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	158 50	158.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr	376.50	376 80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	880·—	890
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	833.—	834 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	.—	— —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. k.	578 —	580 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	216.75	217 15
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2385.	2390
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	324 25	324.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	179.50	180.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	353 50	354.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	159 25	159 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.—	65.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 5 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 5 pr	107 —	107 75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96 60	—.
„ „ „ „ po 5 proct.	101.—	101.75
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.—	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	100 05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99 50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 50	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94.25	94 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.—	92 50
Kol. połud. po 100 zł. m. k.	105.25	105 75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.85	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.—
z r. 1867	99.—	99 50
z r. 1868	96.·0	96 60
z r. 1872	95 50	96 —
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pro. w sr.	92 80	93 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179 25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	113.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.—
Losy miasta Krakowa	21 25	22 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 —	38 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.60	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.
Londyn za 10 ft. szt.	118.20	118 35
Paryż za 100 fr.	46 50 —	46 55.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 57	5 59.—
„ pełnej wagi	5 59 —	5.61 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.36 50	9.37.—
Rossyjski imperyał	9 62 —	9.64 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 21 października 1881.

	zł.	kr.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	50
„ „ „ w srebrze	77	65
Renta w złocie	93	65
Losy pożyczki z roku 1860	132	25
Akcye banku austro-węgierskiego	832	—
„ „ kredytowego	369	80
Londyn	118	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37½
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	57	80

Dziennik Urzędowy.

(7451 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5114. W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się w dniach 3 listopada, 7 grudnia 1881 i 17 stycznia 1882, o godzinie 10 rano, w sprawie Zakładu kredyt. włośc. przeciw Franciszkowi i Agnieszce Zawadzkim pto 350 zł. a. w. z pn., publiczna sprzedaż realności w Maryampolu pod l. k. 28/120 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej. Cena wywołania wynosi 350 zł. a. w., wadyum 35 zł. Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Halicz dnia 25 września 1881.

(7454) **Ogłoszenie.**

L. 400. Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Rylowa dnia 24 b m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych

Radłów 19 października 1881.

(7398 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4743. Dnia 15 grudnia 1881, o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacya realności pod l. 211 w Wołoskiej wsi położonej, ciało tabularne stanowiącej na koszt i ryzyko p. Ludwika Słotwińskiego, celem zaspokojenia zaległości skarbowych w kwocie 596 zł. 47 ct. z pn. Cena wywołania 1678 zł. wadyum 10%. Resztę warunków można w sądzie przejrzeć. O tem się zawiadamia strony interesowane, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, a tych, którzyby po dniu 5 marca 1881 do księgi gruntowych weszli, przez kuratora dra Leona Fruchtmana w Bolechowie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bolechów dnia 9 lipca 1881.

(7403 1—3) **Edykt**

L. 7125. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. a. w. odbędzie się dnia 17 listopada b. r. o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 74 w Staremmieście położonej, do Michała Huszczki należącej na 900 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 90 zł Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 25 sierpnia 1881.

(7403 1—3) **Edykt.**

L. 1470. C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do powszechnej wiadomości, że Piotra Matwieszyn z Jabłonowa za marnotrawcę uznano i temuż kuratora Pawła Woźnego przydano.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce dnia 30 maja 1881.

(7453) **Ogłoszenie.**

L. 7914. Komisya hipoteczna, zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych Dębina i Zmysłówka dnia 7 listopada 1881 rozpocznie w tutejszym sądzie

Każdy kto ma interez prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Łańcut dnia 19 października 1881.

(7455) **Edykt**

L. 4710. Ogłasza się, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Gliniański rozpoczną się 12 listopada, dla gminy Dąbrowica 1 grudnia 1881.

Każdemu wolno stanąć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Ulanów dnia 17 października 1881.

(7456) **Edykt.**

L. 3925. Ogłasza się, że projekt nowej księgi gruntowej dla miasta Ulanowa z miejscowością Zwolski wyłożono do powszechnego przejrzenia aż do 10 listopada 1881, w którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Ulanów dnia 17 października 1881.

(7438 1—3) **Edykt.**

L. 13556. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3863 zł. 92 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. gal akcyj. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 25 listopada, 23 grudnia 1881 i 27 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Samuela Beigla wedle dom. 20 pag. 314 n 3 haer. własnej i w Tarnopolu pod Nr. 711/a położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, 11.000 zł. w.a. Wadyum 1100 zł. w.a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 5go września 1881 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adwokata dr. Axelrada a pana adwokata dr. Mantla zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 10 października 1881.

(7439 1—3) **Edykt.**

L. 4098. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 1 października 1881 l. 4938 został Michał Hubicki z Krynicy za marnotrawcę uznany.

Kuratorem dla tegoż ustanowiono Franciszka Pietruszewskiego.

C. k. sąd powiatowy

Krynica dnia 12 października 1881.

(7291 2—3) **Edikt.**

Z. 9218. Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird öffentlich bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Kassiel Laden im Betrage von 740 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Veräußerung der, der Schuldnerin Emilie Kurzweil gehörigen 7/968 Theile von der für Rudolf Kurzweil ob den Gütern Kamionka wielka, Dobrowódka und 1/2 Kamionka wielka ut. Dom. 454 pag. 258 n. 80 on. Dom. 244 pag. 211 n. 35 on. und Dom 378 pag 220 n. 49 on. intabulirten Summe von 30000 # s. N. G. den 14 November 1881, den 28 November 1881 den 12 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr VM. hiergerichts vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 2093 fl. 12 kr. ö. W.

Das Vadium 5% davon

Zur Vertretung der unbekannten Gläubiger wird der Curator in der Person des Adw. Dr. Za rzewski bestellt

Alle übrigen Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Kolomea am 29 September 1881

(7036 2—3) **Edikt.**

Z. 40555. Vom k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte in Lemberg wird der Inhaber des von Marie Berger an eigene Ordre ausgestellten, durch Karl Berger akzeptirten, von Marie Berger an Marcus Hersch Pineles und von diesem an Feige Landau indossirten, vier Monate a dato ausgestellten, in der Stadttafel Instr. 368 pag. 18 n. 15 ingrossirten Wechsels ddto. Lemberg den 25 Jänner 1865 über 150 fl. ö. W. aufgefordert, denselben diesem k. k. Landesgerichte binnen 45 Tagen vorzulegen, widrigens dieser Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.

Hievon wird Karl Berger mit dem Beisatze verständigt, daß wegen seiner Abwesenheit zu seiner Vertretung der Adwokat Dr. Dziubiński zum Kurator bestellt und zu seinem Substituten der Adwokat Dr. Siterski ernannt wurde.

Lemberg den 24 September 1881

(6774 2—3) **Edikt.**

Z. 8675 Vom k. k. Bezirksgerichte Kossów wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Befriedigung der Forderung des Dawid Eltiss pr. 1225 fl. ö. W. s N. G die exekutive Feilbiethung der laut Kossower Grundbuch Tom Inst XV pag 5 6. ut 4 dem Gedale Rath und Tom. Int. XV pag. 305 ut. 118 zur Hälfte dem Mayer Rath gehörigen Realität CN. 193 und 194 im dritten Terminen am 25 November 1881 um 10 Uhr VM. hier abgehalten werden wird. Hiebei wird die feilzubiethende Realität auch unter Schätzungs und Ausrufspreise pr 6710 fl ö. W., um welchen Preis immer, an den Meistbiethenden hintangegeben werden.

An Vadium ist 5 prc. des Schätzungswerthes d i. 335 fl 50 kr ö W zu erlegen.

Der Schätzungsakt des feilzubiethenden Gutes so wie die vollständigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur oder bei der Feilbiethungs Commission selbst eingesehen oder in Abschrift genommen werden.

K. k. Bezirksgericht

Kossów 31 August 1881

(7190 2—3) **Edykt.**

L. 11257. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomego Herza Achnera, że przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Sereth 12 stycznia 1881 na prośbę Izaaka Jakóbsohna nakaz zapłaty sumy 1045 zł. w. a., z 6 prc. od 13 lipca 1881 i kosztami 11 zł. 17 ct. w. a., wydanym i ustanowionemu dlań w osobie adwokata dr. Wetzenelleubogena z zastępstwem adwokata dr. Wurzla w Stanisławowie kuratorowi doręczonym został, któremu Herz Achner swą informacyę przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać m..

Stanisławów 7 października 1881.

(7349 2—3) **Edykt**

L. 1870. Dnia 22 listopada, 20 grudnia 1881 24 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 104 w Okocimie wykazem hipotecznym 104 objętej Stanisława Kotry własnej, na rzecz Izraela Dessera celem zaspokojenia sumy 40 złotych.

Cena szacunkowa 525 zł., wadyum 53 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko dnia 31 maja 1881.

(7412 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4760. C. k Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, iż w dniach 31 października i 15 listopada 1881 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 28 w Podbereżu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Danyła Waryk własnej, na zaspokojenie pretensyi Juliusza Aberbach i Herza Kornblück w kwocie 40 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 66 zł. a. w. wadyum 10%. Bliższe warunki w tutejszej registraturze.

Bolechów dnia 30 lipca 1881.

(7198 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2339. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do wiadomości, iż w dniu 11 listopada, 15 grudnia 1881 i 26 stycznia 1882 sprzedaną będzie realność l. k. 45 rep. 114 w Strzelbicach, dłużników Mikołaja i Fruzi Balmj własna, w celu wydobycia pretensyi Herscha Reich w kwocie 35 złr. z p. zyn.

O tem powiadamia się chęć kupna mające z tem, iż warunki sprzedaży przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 12 czerwca 1875.

(7336 1—3) **Edykt.**

L. 6315. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że wskutek zapadłej uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 20 sierpnia 1881 l. 6609 Józef Zapotoczny włościanin z Taurowa jako marnotrawca uznany, i dla niego kurator w osobie Pawła Chomy gospodarza w Taurowie ustanowiony jest.

C. k. Sąd powiatowy

Kozowa 1 września 1881.

(7350 2—3) **Edykt.**

L. 1854. Dnia 22 listopada, 20 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. k. 141 w Brzesku wykazem hipotecznym 141 gminy katast. Brzeska objętej, Scheindli Holzerowej własnej na rzecz Rifki Bru, zamężnej Beidner, celem zaspokojenia sumy 400 zł. a. w. Cena szacunkowa 200 zł., wadyum 20 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 22 września 1881.

(7432 2—3) **Edykt.**

L 24950. C. k. Sąd krajowy zawiadamia interesowanych, iż adw. dr. Faustyna Jakubowskiego ustanowiono stałym zarządcą masy konkusowej H Herza kupca w Krakowie, a p dra T ofila Szotewicza, koncypienta adwokackiego, zastępcą tegoż zarządcy.

Kraków dnia 18 października 1881.

(7415 2—3) **Obwieszczenie**

L. 3507. W dniach 24 listopada 1881, 23 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 277 w Staremmieście położonej, dłużnika Mikołaja Trupkiewicza własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie 3 rat po 19 zł. 50 ct. i 225 zł. 86 ct. s. w. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub p wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 1200 zł., wadyum wynosi 10%. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 20 września 1881.

(7215 2—3) **Obwieszczenie.**

L 3000. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście do wiadomości podaje, iż dnia 16 czerwca 1869 Dmytro Płatek, rolnik w Gałówce, bez ostatniej woli rozporządzenia zmarł Gdy miejsce pobytu Ołeksy Płatek syna spadkodawcy sądowi wiadomem nie jest, to się go wzywa, aby w ciągu jednego roku w tutejszym c. k. powiatowym sądzie zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku złożył, ileże pertraktacya spadku z deklarowanymi spadkobiercami i Jerkiem Dyleń naczelnikiem gminy Gałówki, którego się dla obrony praw nieobecnego kuratorem mianuje, przeprowadzoną z stanie.

Staremiasto dnia 12 grudnia 1875.

(7354 2—3) **Obwieszczenie**

L. 8396. C k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 10 listopada 1881, 10 grudnia 1881 i 13 stycznia 1882, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 23 w Maziarni położonej, stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. p. 58 objęte.

Zakład wynosi 30 zł. s. w., warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 7 października 1881.

7351 2—3) **Edykt.**

L. 6429. Dnia 22 listopada 1881, 20 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 31 w Tymowy, wykazem hipotecznym 31 księgi gruntowej gminy Tymowy objętej, Wojciecha Wolaka własnej, na rzecz Jana Brzęka celem zaspokojenia sumy 172 zł. Cena szacunkowa 221 zł. 50 ct., wadyum 22 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 10 września 1881.

(7253 2—3) **Edykt.**

L 4230. C k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni, że Szymon Altman w Chyrowie wytoczył przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Herschowi Stock w razie tegoż śmierci przeciw niewiadomym spadkobiercom jego pozew o uznanie własności do realności pod l 34 st/109 now. w Chyrowie położonej, i że na takowy wyznaczonym został termin na dzień 9 listopada 1881 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym. Gdy Hersch Stock z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym więc ustanowiono dla niego kuratorem do aktu p. Mojżesza Laufera z Chyrowa, z którym spór przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zatem Herscha Stock lub tegoż spadkobierców, aby wszelkich dowodów na swoją obronę pomienionemu kuratorowi dostarczył, albo sam osobiście na terminie stanął, albo też innego zastępcę sobie obrał, gdyż wszystkie z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki sobie przepisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól 26 września 1881.

(7356 2—3) **Edykt**

L. 22201. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu ogłasza, że w sprawie Mechla Wegnera przeciw Mojżeszowi Weber o 360 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 14 listopada i dnia 9 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 70 prc. udziału w szybie Nr. 160, 50 prc. udziału w szybach Nr. 133, 86, 3201, 3202, całego szybu 85 i 37 1/2 prc. udziału w szybie 121.

Przy tych terminach sprzedaż nastąpi li za cenę szacunkową i wyżej.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 596 zł.

Wadyum 10 prc.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznaczono termin na dzień 4 stycznia 1882 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków, akt opisania i oceniania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 20 września 1881.

(7085 2—3) **Edykt.**

L. 20024. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 2500 zł. w. a. z prz zostala rozpisaną ponowna sprzedaż egzekucyjna przez publiczną licytacyę realności pod l. 111 dz. VI w Krakowie położonej, Macieja Kozłowskiego własnej, która się odbędzie pod następującemi lżejszemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w jednym terminie dnia 6 grudnia 1881 o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 9027 zł w. a. Realność ta na wymienionym terminie także poniżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiek bądź sumę sprzedaną będzie.

3 Chęć kupna mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum 1/20 część ceny szacunkowej t. j kwotę 451 zł. w. a. na ręce komisyi licytacyjnej w gotówce lub obligacyach państwa austryackiego, albo indemnizacyjnych lub listach zastawnych galicyjskich z kuponami i talonami, według kursu ostatniego, jednak nie wyżej nominalnej wartości, albo nareszcie w książeczkach wkładkowych krakowskiej kasy oszczędności. Po ukończeniu licytacyi wadyum najwyżej ofiarującego zatrzymane, innym zaś licytującym zwrócone będzie

4 Inne ustępy warunków licytacyjnych edyktem z dnia 26 listopada 1880 l. 30353 ogłoszonych, pozostaja nienaruszone

Kraków 16 września 1881.

(7247 2—3) **Edykt.**

L. 2722. C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie oznajmia, że na dniu 9 grudnia 1880 umarł we Lwowie emerytowany c. k. aktuaryusz powiatowy J n Sawicki z pozostawieniem kodycylu z dnia 8 grudnia 1880 Gdy temu nie jest wiadomem czyli oprócz wykazanych krewnych tego spadkodawcy nie przysłuża jeszcze innym prawo dziedziczenia tego spadku, a zatem wzywają się wszyscy, którzyby sądzili mieć prawo do tegoż z jakiegożkolwiek bądź powodu, ażeby się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do tegoż sądu zgłosili, swe prawo dziedziczenia wykazali i do tego spadku się oświadczyli, gdyż inaczej spadek ten z zgłaszającymi się i prawny tytuł dziedziczenia wykazującymi spadkobiercami przeprowadzonym i tymże przyznanym będzie.

Budzanów dnia 25 września 1881

(7339 2—3) **Obwieszczenie.**

L 1989 W dniach 24 listopada, 24 grudnia 1881 i 23 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 87 subr. w Grążowie położonej, dłużnika Michała Brylaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 29 sierpnia 1881.

(7387 2—3) **Ogłoszenie** L. 7014.

L 17014. Pan Jan Wysocki nominowany notaryusz w Krościenku wykonał przysięgę służbową dnia 6 października 1881.

Z Rady Sądu krajowego wyższego

Kraków 12 października 1881.

(7337 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9101. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż Jan Jurzyniec z Grodziska dolnego, uchwałą sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 6 października 1881 l. 5827 marnotrawcą uznany i dla niego Tomasza Szpilę z Grodziska dolnego kuratorem zamianowano.

Leżajsk 13 października 1881.

(7338 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1992 W dniach 24 listopada 1881, 23 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 71, subrep. 5 w Tysowicy położonej, dłużnika Wasyla Kizyłycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. ksąd. powiatowy.

Staremiasto 9 2 sierpnia 1881.

(7232 2—2) Z. 8467.

Auszugsweise Kundmachung.

Das k. k. Reichs-Kriegs Ministerium beabsichtigt den Bedarf der zur Bekleidung und Ausrüstung des Soldaten gehörenden, der allgemeinen Konkurenz vorbehaltenen Gegenstände und sonstigen Erfordernisse für das Jahr 1882 im Wege der Privat-Industrie zu beschafen.

Es wird zur Betheiligung an diesem Unternehmen hiemit öffentlich aufgefordert und beigefügt, daß die vollinhaltliche Kundmachung sammt dem Verzeichnisse jener Artikel, deren kontraktmäßige Lieferung offerirt werden kann, in der Lemberger Zeitung (Gazeta Lwowska) und in der Czernowitzer Zeitung verlautbart wurde

Der bezügliche Vertrags-Entwurf liegt bei der k. k. Militär-Intendanz in Lemberg, bei sämtlichen Handels- und Gewerbe-Kammern und bei den k. k. Monturs-Verwaltungs-Anstalten zur Einsicht auf.

Die schriftlichen Offerte, dann die abgesondert beizubringenden Beweis-Dokumente über das erlegte Vadium haben **unmittelbar** und längstens bis dreissigsten November 1881 zwölf Uhr Mittags beim k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium im Einreichungs-Protokolle einzutreffen.

Später einlangende Offerte können nicht berücksichtigt werde.

Lemberg am 11 Oktober 1881.

(7425 1—3) **Sprostowanie.**

L 7197 Obwieszczenie licytacyjne c. k. sądu powiatowego w Komarnie z dnia 4 sierpnia 1881 l. 3890 w nr. 215 216 i 218 „Gazety Lwowskiej" zawarte, dotyczy sprzedaży realności Fedka, Pauka i Jaśka Bołtacza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Komarno dnia 9 października 1881.

(7442) **Ogłoszenie.**

L 1823 Na czwartą zwyczajną kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu, która się rozpocznie dnia 1 grudnia 1881 o godz. 9 rano, wyznaczonym został Prezydent Sądu obwodowego Jarosch przewodniczącym, radcy Matyas, Lewiecki i Krzyżanowski zastępcami jego.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 16 października 1881.

(7435 1—3) **Edykt.**

L. 44927. C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Seweryna Derzko wdrożono postępowanie względem amortyzacyi rzekomo skradzionego 6 prc. listu zastawnego c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego Ser A. Nr. 13399 na 100 zł. w. a., wraz z dziesięcioma kuponami, z których pierwszy płatny jest 1 marca 1882 ostatni zaś 1go września 1886 i talonem. Zawiadamia się przeto wszystkich interesowanych, że powyższy list zastawny po upływie trzech lat od dnia zapadłości ostatniego kuponu, wspomniane zaś kupony a to każdy z osobna równie jak list zastawny wrazie wylosowania po upływie 1 roku 6 tygodni 3 dni od dnia zapadłości kuponu a względnie dnia płatności wylosowanego listu powyższego w razie, jeżeli w między czasie nikt nie zgłosi prawa własności do takowych a względnie kuponów w kasie Banku hipotecznego nie spieniężą, uznane zostaną za umorzone.

Lwów dnia 15 października 1881.

(7324 1—3) **Edykt.**

L. 6844. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 11 rat po 18 zł., tudzież resztującego kapitału 34 zł. 7 ct, odbędzie się w dniu 2go grudnia 1881 o 9 godzinie publiczna sprzedaż realności pod l. 66 rep 164 w Krzemienicy położonej, lw. h. 9 objętej, Franciszka Sandomirskiego własnej.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. w. a.

Łańcut dnia 30 sierpnia 1881.

(7386 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2965. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie w dniach 21 listopada i 22 grudnia 1881, zawsze od godziny 10tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności tabularnej pod Nk. 301/246 w Ulanowie położonej, Abrahama Kühla i spadkobierców Estery Kühl własnej.

Za cenę wywołania ustanowia się wartość szacunkową w kwocie 1600 zł. 50 ct. w. a. poniżej której ta realność na powyższych terminach sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 161 zł. w. a.

Gdyby realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną za cenę szacunkową nie została, natenczas do przesłuchania wierzycieli celem ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 30go grudnia 1881 o 10 rano.

Bliższe warunki, jak niemniej akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów dnia 20 sierpnia 1881.

(7384 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3435. W dniach 28 października, 25 listopada i 22 grudnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nk. 33 subrep. 38 w Rzeszniatem położonej dłużnika Fedora Luliczka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 750 zł., jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 15 października 1881.

(7383 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6820. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryciowi i Maryannie Hykom w kwocie 241 zł. 43 ct. w dniach 18 listopada, 16 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 84 w Huczku położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł., a zakładem 40 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądać, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 24 września 1881.

(7382 3—3) **Edykt.**

L. 46077. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Sec. I we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw Nr. II tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi Reginy Sladek w kwocie 118 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 11 listopada, 25 listopada i 9 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya sum 50 zł. i 140 zł. 70 ct. w. a., tudzież obowiązku Franciszka Hampla płacenia dłużnikowi Józefowi Śliwińskiemu począwszy od dnia 14 marca 1878, aż do jego zgonu codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt według obrz. rz. kat. kwoty 30 ct. w ratach miesięcznych z góry uiszczać się mających, z ewentualnemi 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości każdo miesięcznej raty, wraz z kosztami sądowemi 35 zł. i egzekucyjnemi 9 zł. w stanie biernym realności pod Nr. 769 $^2/_4$ we Lwowie położonej, wedle Dom. 230 pag. 181 n. 1 haer Franciszka Hampla własnej, a wedle Dom 230 pag. 195 nr. 17 on. na rzecz Józefa Śliwińskiego intabulowanych, na których to terminach tylko wyżej ceny wywołania 1128 zł. 70 ct., zaś na ostatnim nawet poniżej takowej, sumy po wyższe i obowiązek Franciszka Hampla sprzedanemi zostaną; że jako wadyum kwota 56 zł. 43 $^1/_2$ ct. w. a., złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich wierzycieli, którzy po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26go sierpnia 1881 prawo zastawu na powyższych sumach i obowiązku nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, adw. dr. Kuczkiewicz kuratorem mianowany został.

Lwów dnia 28 września 1881.

(7385 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3436. W dniach 28 października, 25 listopada i 22 grudnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 2 subrep. 19 w Rzeszniatem położonej, dłużnika Jurka Danyłów Fedorów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 550 zł., jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 16 października 1881.

(7379 3—3) L. 50402.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z zapisu ś. p. Menarda Konieckiego, po 200 zł. i po 150 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych ś. p. fundatora, jeżeli takowi są uczniami rzeczonego Uniwersytetu.

Prawo-nadawania stypendyów wykonuje Senat akademicki Uniwersyt. Jagiellońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów, a to najdalej do 15 listopada b. r.

Do podań należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości, a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatniem półroczu szkolnem składał egzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów, na które w tymże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącym półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 14 października 1881.

(7249 3—3) **Edykt.**

L. 5620. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszka Moslera w Willamowicach pod n. k. 298 położonej, na pokrycie pretensyi Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „wzajemna pomoc" w Białej w sumie 500 zł. z pn. w Sądzie w 3 terminach, w dniach 14 listopada, 12 grudnia 1881 i 9 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 683 zł. 10 ct., wadyum 68 zł. 31 ct., kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 9 stycznia 1882 o godz. 4 po południu.

Kęty dnia 1 października 1881.

(7250 3—3) **Edykt.**

L. 5588. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Pisarzowicach N. W. b. 52 objętej, do Józefa Roska, Maryanny i Antoniego Handzlików i mał. Anny Ruskówny należącej, celem zniesienia współwłasności, w Sądzie w 3 terminach, w dniach 14 listopada, 12 grudnia 1881 i 9 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 856 zł. 25 ct., wadyum 90 zł., kuratorem dla nie wiadomych ustanowiono dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 1 października 1881.

(7285 3—3) **Edykt.**

L. 43088. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjn. Banku hipotecznego 198 zł. 45 ct. 198 zł. 45 ct. i 3339 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się dnia 1 grudnia 1881 i 12 stycznia 1882, każdym razem o god. 10 przed południem przymusowa licytacya do Walentyny Dzierzbickiej wedle Dom. 149 pag. 12 n. 31 haer, należącej realności pod l. 872 $^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 sierpnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności abyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pomianowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Żukotyński mianowany został.

Lwów dnia 8 października 1881.

(7325 3—3) **Obwieszczenie**

L. 8355. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 81 zł. 66 ct. a. w. z pn., odbędzie się w dniach 17 listopada, 22 grudnia 1881 i dnia 19 stycznia 1882, każdym razem o 10 godz. przed południem w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Wasyla Senyszyn w Pukieniczach położonej pod l. k. 19 sub. rep. 10 wedle wyk. hip. 83 arkusza B poz. 1 własnej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 400 zł. w. a., jako wartość sądowego oszacowania wynikł.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 40 zł. w. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 10 sierpnia 1881.

(7295 3—3) **Edykt.**

L. 16908. Ck. Sąd pow. m. del. w Tarnowie wzywa niniejszem niewiad. z życia i miejsca pobytu spadkobierców Antoniego Daniela na dniu 13 kwietnia 1850 w Żukowicach starych zmarłego, a to syna tegoż Michała Daniela i wnuka Michała Dobosze, aby w przeciągu roku do tutejszego Sądu się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich w osobie Jana Pytla ustanowionym.

C. k. Sąd pow. m. delegowany.

Tarnów dnia 22 stycznia 1881.

(7297 3—3) **Edykt.**

L. 11286. Eisiga Bugil pozwanego przez masę rozbiorową Dawida Birnberga o zapłatę 249 zł. uwiadamia się, że pozew do sumarycznej rozprawy dekretowany z terminem na 5 grudnia 1881 na 8 godz. rano doręczono jego kuratorowi ustanowionemu p. Karolowi Morwitzowi w Buczaczu. Wzywa się zatem Eisiga Bugil z miejsca zamieszkania i pobytu niewiadomego, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę wcześnie udzielił, lub innego zastępcę swego wymienił albo sam się bronił, inaczej złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 4 października 1881.

(7400 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7687. Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza na podstawie rekwizycyi Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego, jako władzy konkursowej z 11 czerwca 1881 l. 3568, że 10 listopada i 24 listopada 1881 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya sumy 2000 rubli (a 1 zł. 24 ct.) w stanie biernym realności Nr. 6 folwarki m/l., na rzecz upadłej firmy handlowej Chaje Katzenellenbogen i Feigi Schleifer intabulowanej, „za lub wyżej" ceny szacunkowej.

O czem wszystkich interesentów i z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Beched przez ustanowionego kuratora adwokata Dr. Henryka Starzewskiego z substytucyą Dr. Jana Kurysia zawiadamiam z tem, że warunki licytacyjne dalsze można w sądzie przejrzeć.

Brody 19 września 1881.

(7401 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7767. Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza na podstawie rekwizycyi Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego jako władzy konkursowej z 11 czerwca 1881 l. 3569, że 10 listopada i 24 listopada 1881 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya sumy 2400 rubli (a 1 zł. 24 ct.) w stanie biernym realności Nr. 883, 884 885, 1254 Brodów na rzecz upadłej firmy handlowej Chaje Katzenellenbogen i Feigi Schleifer intabulowanej, „za" lub „wyżej" ceny szacunkowej.

O czem interesentów i z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Anigdor i Chaine Ostersetzer przez ustanowionego kuratora adwokata Dr. Henryka Starzewskiego z substytucyą Dr. Jana Kurysia zawiadamia z tem, że dalsze warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Brody 19 września 1881.

(7408 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 12281. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Nowosądecka rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877 na jeden rok 1882, lub na czas od 1 stycznia 1882 z milczącem odnowieniem na dalszy drugi i trzeci rok 1883 i 1884 lub bezwarunkowo na 3 lata 1882, 1883 i 1884 w następujących okręgach dzierżawnych:

1. Gorlickim z ceną wywołania rocznych 5117 zł. 18 ct.
2. Krościeńskim z ceną wywołania rocznych 1857 zł.
3. Nowotarskim z ceną wywołania rocznych 2550 zł.
4. Muszyńskim z ceną wywołania rocznych 1575 zł.
5. Nowo Sądeckiem z ceną wywołania rocznych 11055 zł.
6. Staro Sądeckiem z ceną wywołania rocznych 2200 zł.

Licytacya będzie się odbywać w c. k. Nowo Sądeckiej powiatowej Dyrekcyi skarbu dla okręgu Gorlickiego dnia 7 listopada 1881
„ „ Krościańskiego dnia 9 listopada 1881.
dla okręgu Nowo Targskiego dnia 9 listopada 1881;
dla okręgu Muszyńskiego dnia 10 listopada 1881;
dla okręgu Staro Sądeckiego dnia 10 listopada 1881;
dla okręgu Nowo Sądeckiego dnia 10 listopada 1881 od godziny 9 z rana, każdego dnia powyższego.

Oferty pisemne zaopatrzone 10 prc. wadyum należycie opieczętowane, mogą tylko do 9 godziny rano dnia ustnej licytacyi do naczelnika powyższej c. k. Dyrekcyi skarbu być wniesione.

Na stronie adresowej oferty ma się podać przedmiot i okręg dzierżawny.

Resztę warunków dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowosądeckiej i w c. k. nadzorach straży skarbowej Nowosądeckiego powiatu skarbowego.

Nowy Sącz dnia 11 października 1881.

(7254 3—3) **Edykt.**

L. 8316. Konstantego Dunichowskiego włościanina z Ulwówka uznano za marnotrawcę, kuratorem dlań ustanowiono Mikołaja Kozaka z Ulwówka.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 15 lipca 1881.

(7248 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 125. Do spadku zmarłej dnia 3 grudnia 1880 bez ostatniej woli rozporządzenia Anny 1 Fürst 2 Godek z Dębicy pozostałym jest jako spadkobierca Franciszek Karwacki.

Gdy pobyt jego sądowi nie jest znany przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku bądź sam bądź przez pełnomocnika się zgłosił inaczej spadek na podstawie oświadczenia kuratora p. Karola Rozmysłowskiego z Dębicy będzie przyznany a część jego w myśl § 278 U. cyw. w depozycie zachowaną. C. k. sąd powiatowy.

Dębica 27 lutego 1881.

(7293 3—3) **Edykt.**

L. 6366. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie edyktem niniejszym na prośbę Majera Rappaporta wzywa posiadacza wedle podania zgubionego wekslu oryginalnego „z daty Zagrobela dnia 19 grudnia 1856 na 10 zł. m. k. opiewającego, za 3 miesiące od daty wystawienia płatnego, przez Abrahama Kittnera na własne zlecenie wystawionego a przez Karola Dulskiego, byłego współwłaściciela dóbr Zaków akceptowanego aby w przeciągu dni 45, licząc od dnia publikacyi niniejszego edyktu w tutejszym sądzie ustnie lub pisemnie posiadanie powyższego wekslu oznajmił i swe prawa doń wykazał, ile że w razie przeciwnym weksel ten po bezskutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Majera Rappaporta za nieważny i skutki prawne z niego wynikające za zgasłe uznane będą.

Złoczów dnia 23 września 1881.

(6797 3—3) **Edikt.**

Z. 14985. Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, es werde zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. galiz. Aktienhypotheken-Bank in Restbetrage von 33959 fl. 51 kr. ö. W. G. die öffentliche Feilbiethung des in der Bukowina Landtafel Dom. 45 pag. 9 und 11 n. 10, 11 und 14 on. auf dem Namen des Johan Barbul eingetragenen Gutes Ropcze Barbul, in drei Terminen und zwar am 15 Dezember 1881, 20 Jänner und 23 Februar 1882, jedesmal um 10 Uhr V. M. beim k. k. Landesgerichte in Czernowitz mit dem vorgenommen, daß hiebei das gedachte Gut unter dem Ausrufspreise von 72500 fl. nicht verkauft und falls ein solcher Preis nicht geboten werden sollte, zur Festsetzung der erleichternden Bedingungen der Tagfahrt auf den 23 Februar 1882 um 4 Uhr NM. angeordnet wird.

An Vadium ist der Betrag von 7252 fl. zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingniße können in der Registratur oder bei der Lizitationskommission eingesehen werden.

Czernowitz am 31 August 1881.

(7265 2—3) **Edykt.**

L. 42376. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 21 września 1881 do l. 42376 wnieśli Sara Selzer, Bine Selzer, Józef Selzer i inni przeciw niewiadomym miejsca pobytu Sarze Feiles, Chaje Münzer i ich niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie własności do realności l. 22 i 23 $^2/_4$, na który to pozew wyznaczono termin 90ciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Sary Feiles, Chaji Münzer i ich niewiadomych spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem Sarę Feiles i Chaję Münzer i ich spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 1 października 1881.

(7358 2—3) **Edykt.**

L. 6950. Celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 66 zł. 82 ct. w. a. odbędzie się w dniu 2 grudnia 1881 o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 506 rep. 576 Żołyni wsi położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Wawrzyńca Żaby własnej.

Cena wywołania 400 zł. wadyum 40 zł. w. a. Łańcut dnia 20 września 1881.

(7228 2—3) **Edykt.**

L. 44832. C. k. Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Aleksandrowi Dydyńskiemu, że przeciw niemu został dnia 7go października 1881 do l 44832 na rzecz Mojżesza Stroh wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 408 zł z pn.

Gdy miejsce pobytu pana Aleksandra Dydyńskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Żukotyńskiego, a tegoż zastępcą adwokata dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Aleksandra Dydyńskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 8 października 1881.

(7128 2—3) **Edykt.**

L. 40665 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 319 zł. 23 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 1go grudnia 1881, 2go stycznia 1882 i 3go lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do małż. Augusta Stroczyńskiego, wedle Dom. 106 pag. 188 n. 23 haer. należącej realności pod l 182 $^3/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta, tylko wyżej ceny wywołania 2500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że nabywca na realności ciężące długi w miarę ceny kupna przyjąć jest obowiązany, jeżeliby wierzyciele swych wierzytelności po wypowiedzeniu pryjąć nie chcieli, i że dla tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 7go września 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Sitarski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów dnia 1 października 1881.

(6390 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 41528. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uchwałą z dnia 20go sierpnia 1881 l. 32695 zezwolił na przedłużenie opieki nad umysłowo chorą Leą vel Laurą Kampel.

Opiekę nad tąż poruczono nadal matce Klarze Kampel i współopiekunowi Maksowi Epstein.

Z c. k. Sądu powiat. m. d. S. I

Lwów dnia 30 sierpnia 1881.

(7033 2—3) **Edykt.**

L. 14397. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wskutek prośby Bazylego Nowosielskiego de praes. 29 marca 1881 l. 14397 o amortyzacyę 1 poz. Dom. 71 pag. 165 n. 1 on. zawierającej dług 14 zł pol. na rzecz schedy III dóbr Czajkowice, niegdyś Ignacego Białoskórskiego własnej, 2. poz. Dom. 71 pag. 166 n. 6 on. zawierającej sprzedaż na rzecz ks. Mikołaja Kujławskiego gruntu Garbie, 3. poz. Dom. 71 pag. 167 n. 7 on. zawierającej sprzedaż gruntu Kubieczka na rzecz Szczepana Winnickiego, 4 poz. Dom 71 pag. 174 n. 13 on. zawierającej sprzedaż pola onego na rzecz Tomasza Srokowskiego, 5. poz. Dom. 71 pag. 174 n. 14 on. zawierającej, sprzedaż pola z ogrodem na rzecz Aleksandra i Maryanny z Pakoszewskich małż. Czołowskich, 6 poz. Dom. 71 pag. 176 n. 19 on. zawierającej nabycie gruntów na rzecz Józefa Szczepańskiego drogą wymiany między nim i Tomaszem Srokowskiem jakieś prawo do hipoteki części dóbr Czaykowice Nr. II jak Dom. 356 pag 454 n. 5 haer. Bazylego Nowosielskiego własnej, wzywa niniejszem Ignacego Białoskórskiego, ks. Mikołaja Kujławskiego, Szczepana Winnickiego, Tomasza Srokowskiego, Aleksandra i Maryannę Czołowskich i Józefa Szczepańskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ewentualnie ich spadkobierców i prawonabywców, tudzież wszystkich, którzyby na tej części jakie pretensye mieli, aby do tutejszego sądu w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej się zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu wspomnione pozycyi ze stanu biernego części dóbr Czajkowice II na żądanie proszącego Bazylego Nowosielskiego umorzone i wyekstabulowane będą.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(7407 2—3) L. 50401.

Ogłoszenie konkursu.

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu śp. Jana Żurakowskiego, a mianowicie stypendya po 262 zł. 50 ct. dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków familii fundatora śp. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wgo Juliana Starzyńskiego, tudzież stypendya po 210 zł. i 167 zł. 50 ct. w. a., które nadane być mogą uczniom, do szlachty polskiej nie należącym

Ubiegający się o te stypendya, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada b. r., i złożyć dowody iż:

1. pochodzą od ojca narodowości polskiej;
2. są w kraju urodzeni;
3. obrządku rzymsko katolickiego;
4. że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. pn.;
5. że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością; i że
6. wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej lub też do wyżej przytoczonych familij, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest;

a. uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych, lub zakładów naukowych, w kraju istniejących, jeżeliby szkoło lub zakład w zawodzie któremu się uczeń oddaje, w kraju wcale nie istniały;

b. użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych, młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, który to zasiłek jednak nie dłużej jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel. Ks Krakowskiego

We Lwowie dnia 14 października 1881.

(7326 2—3) **Ogłoszenie.**

L 2188. C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego 98 zł. w. a., odbędzie się w dniach 25 listopada, 27 grudnia 1881 i 27 stycznia 1882 każdym razem o 10tej godzinie rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod Nr. 23 w Jaworzu leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, Szymona Cirkot własnej, gdzie przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, lub za cenę wywołania, przy trzecim terminie zaś i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć

Żmigród 29 września 1881.

(7214 2—3) **Edykt.**

L. 12549 C. k. sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż wsprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Galicyjskiego Banku hipotecznego przeciw Maurycemu Kessler pto 108 zł. 75 ct. w. a. z pn. ustanawia odnośnie do tutejszosądowej uchwały z dnia 30 lipca 1878 l. 10001 dla nieznanych z miejsca pobytu i zamieszkania wierzycieli hypotecznych dóbr Mokrzany, Włodzimierza Stanisława dw. im Wilczyńskiego i Salamona Pomeranza kuratorem adw. dr. Pawlińskiego a zastępcą adw. dr. Budzynowskiego i pierwszemu z nich doręcza tutejszosądowej uchwały z dnia 8 marca 1881 l. 802 ustanawiające porządek zaspokojenia z ceny kupna wierzytelności hypotecznych.

Zarazem wzywa się ich, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek udzielili, lub też sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać by musieli.

Sambor dnia 30 września 1881.

(7218 2—3) **Edykt.**

L. 8805. C. k. sąd obwodowy w Kołomyji zawiadamia Macieja Korczyńskiego, z pobytu nieznanego, iż dnia 9 września 1881 l. 8805 Mendel Juris wniósł przeciw niemu skargę o wykreślenie prawa hipoteki dla sumy 100 zł. w. a. na realności pod l 69 257 w Kołomyi ciążącego, którą zamianowanemu równocześnie kuratorowi pozwanego dr. Zakrzewskiemu do wniesienia obrony w 90 dniach doręczono. Rzeczą zatem pozwanego kuratorowi temu udzielić potrzebnej informacyi lub innego zastępcę zamianować i sądowi otem donieść w razie przeciwnym bowiem skutki prawne sam sobie przypisze.

Kołomyja dnia 15 września 1881.

(7187 2—3) **Edykt.**

L. 13060. Chaima Burg z miejsca pobytu niewiadomego powiadamia się, że Sara Nussbaum uzyskała przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. pod dniem 16 sierpnia 1881 l. 10842, że do zastępowania go w tej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo ustanawia się kuratorem dr. Steuermanna z substytucyą dr. Budzynowskiego, adwokatów w Samborze, że temuż kuratorowi ma udzielić dowody obrony lub innego pełnomocnika sądowi oznajmić.

Od c. k. sądu obwodowego

Sambor dnia 7 października 1881.

(7186 2—3) **Edykt**

L. 22222. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pp. Franciszka i Kunegundę Krzeczowskich, że wskutek podania p. Franciszka Leuerta de praes. 4 stycznia 1880 l. 212 polecono c. k. Urzędowi hipotecznemu tutejszą uchwałą z 9 stycznia 1880 l. 212 aby prawo zastawu dla sumy 528 zł. dnia 2 stycznia 1883 płatnej z procentem 10% kwartalnie z góry uiszczać się mającym w stanie biernym realności Nr. 365 dz. VIII w Krakowie położonej, na imię Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich zaintabulowanej, na rzecz Franciszka Lenerta zaintabulował.

Gdy miejsce pobytu Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania takowych na ich koszt i niebezpieczeństwo, tutejszego adwokata Pieniążka, z substytucyą adw. Kaufmanna kuratorem nieobecnych ustanowił.

Wzywa się zatem nieobecnych Franciszka i Kunegundę Krzeczowskich, aby się w Sądzie tutejszym lub u kuratora bezwłocznie zgłosili lub innego zastępcę sądowi oznajmić się mającego ustanowili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami by sobie przypisać musieli.

Kraków 16 września 1881.

(7422 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5079 C k Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Rymanowie pod l. k. 122 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Michała i Tekli Ryglewiczów własnej celem ściągnienia na rzecz Leona Bilińskiego kwoty 80 zł. a. w. z pn. w dniu 30 października 1881 o godz. 10 przed południem, w zabudowaniu tusądowym.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 540 zł. a. w. zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 17 września 1881.

(7342 2—3) **Edykt.**

L. 23915. C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Sellawy do zastępowania go wsprawie egzekucyjnej z panią Seweryną Wojciechowską o zapłacenie 5000 zł. z pn. kuratora ad actum w osobie adw. Leo w Krakowie, z zastępstwem adw. Rosenblatta, temuż ustanowionemu kuratorowi tutejszosądowe uchwały z 3 czerwca 1881 l 11735 i 23 września 1881 l. 22855 doręcza i tem równocześnie Władysława Sellawę edyktalnie zawiadamia.

Kraków 4 października 1881.

(7184 2—3) **Edykt.**

L 3266 C k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że w sporze Hryńka Mamczak przeciw Piotrowi Gedz o 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 5 grudnia 1881 o 10 godz przed południem w budynku sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. 50 w Rozdziałowicach nawet niżej ceny szacunkowej pod warunkami już poprzednio uchwałą z dnia 31 lipca 1879 l. 2281 ogłoszonemi.

Rudki dnia 17 września 1881.

(7193 2—3) **Edykt.**

2677. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Manasche Feliksa przeciw Maryannie Ziębowej o 235 zł. a. w. z. n. n. zarządza sprzedaż realności pod lk. 17 w Przybradzu położonej l. wyk. hip. 63 objętej własności Maryanny Ziębowej.

Sprzedaż realności odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Andrychowie na dwóch terminach, w dniach 14go listopada i 12go grudnia 1881 o 9 z rana, na których realność za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Gdyby realność na tych terminach nawet za cenę szacunkową nie mogła być sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 stycznia 1882 o godzinie 9 z rana.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania jest kwota 1220 zł.

Wadyum wynosi kwotę 122 zł.

Kuratorem niewiadomych i z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest adwokat Dr. Hendyk Krobicki w Wadowicach.

C. k. Sąd powiatowy

Andrychów dnia 1 czerwca 1881.

(7416 2—3) **Edykt.**

L. 4214. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w tymże sądzie w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzy. gal. akcyjn banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 28 zł. 35 ct., 28 zł. 35 ct., 28 zł. 35 cent. i 317 złr. 39 cent wal. austr. z p. n. odbędzie się w dniu 24go listopada 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Motia Pennera i Ruchli Penner wedle Dom. Tom. III pag. 57 i 59 n. 5 haer. należącej połowy realności pod lk. 227 w Staremmieście położonej, na którym terminie taż połowa realności nawet niżej ceny wywołania 2381 zł. 50 ct sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 120 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1 maja 1880 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, Leon Dobrzanski przełożony gminy tutejszej kuratorem mianowany został.

C k. sąd powiatowy

Staremiasto dnia 23 września 1881.

(7112 2—3) **Edikt.**

Zl. 6822. Vom k. k. Bezirksgerichte in Oświęcim wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der dem Enoch Schmelz aus dem notariellen Schuldscheine vom 4 Februar 1879 Nr. 1675 schuldigen Darlehens-Kapitals per 11000 fl c. s. c die exekutive öffentliche Feilbietung der dem Exekuten Michael Slebarski eigenthümlich gehörigen einen einzigen Tabularkörper bildenden Realität Nr. 9 und 10 in Oświęcim sammt der Scheuer na Podstawiu und dem Grundstücke „po Harenku“ mit allem Zugehör in zwei Terminen d. i. am 18 November und 23 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude vorgenommen und daß die Realität bei diesen zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerthe per 46976 fl 79 kr. hintangegeben werden wird.

Tagsatzung zur Feststellung der verleichternden Bedingungen 23 Dezember 1881 Nachmittag 3 Uhr.

Vadium 4700 fl. im baaren oder öffentl. Obligationen.

Curator der unbekanten so wie derjenigen Gläubiger denen der Feilbietungsbescheid gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt wurde, oder die nach dem 15 August 1881 in das Grundbuch gelangten der k. k. öff. Notar H. Franz Niemczewski in Oświęcim.

Der Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Feibietungsbedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Oświęcim am 30 September 1881.

(7035 2—3) **Edikt.**

Zl 28453. Vom Lemberger k. k Landesgerichte wird behufs Zustellung des h. g. Tabularbescheides vom 12 Februar 1881 Zl 5574, mittelst dessen die Löschung der im Lastenstande der Realität sub. Nr. 500 $^3/_4$ in Lemberg zu Gunsten der Ewa Mai intabulirten Summe per 125 fl CM. s. N. G aus dem Lastenstande der obigen Realität bewilligt wurde, für den dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Josef Hersch May als Erben der Ewa Mai der h. o. Herr Adwokat Dr Goldberg zum Kurator ad actum bestellt.

Diesem unter Einem jener Bescheid zugestellt, und hievon der Abwesende mittelst gegenwärtigen Ediktes verständigt.

Lemberg am 2 Juli 1881.

(7330 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2209. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Herscha Majerowicza przeciwko Hryciowi Babiakowi wywalczonej w kwocie 50 zł. z przynależyt. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 74 w Surowicy położonej, dłużnika własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie i że realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 260 zł., na ostatnim zaś terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 260 zł., a wadyum 26 złr.

Potokół zastawniczego opisania, egzekucyjnego oszacowania tej realności i warunki licytacyjne, wolno każdemu chęć kupienienia mającemu przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski.

Bukowsko 23 września 1881.

(7373 2—3) **Edykt.**

L. 8007. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a. z pn. dnia 2 listopada 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 125 w Brzyskowoli położonej, wedle wykazu hipotecznego 149 solidarnego dłużnika Michała Radaja własnej, na 200 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 19 sierpnia 1881.

(7275 2—3) **Edykt.**

L. 2603. C. k. Sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że dnia 1 maja 1881 zmarł w Rosochaczu gr. kat. ks. Józef Ilnicki.

Ponieważ spadkobiercy jego sądowi nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie pretensye do spuścizny swoje prawa spadkowe w ciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosili i deklaracyę do spadku tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie spadek, dla którego równocześnie kuratorem Mikołaja Szajdzickiego w Wysocku niżnym ustanowiono, tylko z tymi którzy do spadku się oświadczyli i swe prawa spadkowe wykazali, pertraktowany i im przyznany zaś jeżeli by się nikt nie zgłosił, cały spadek c. k. skarbowi przyznany będzie.

Borynia dnia 12 lipca 1881.

(7332 1—3) **Edykt.**

L. 4968 C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia niniejszem Wasyla Dmytrów vel. Kwoczyja, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włośc. przeciw niemu o zapłacenie kwoty 78 zł. 88 ct. a w. tusądowa uchwała z dnia 25 września 1880 i. 9163 sprzedaż jego gospodarstwa pod l. k. 61 w Pójle, do wiadomości sądu przyjmu jąca wydaną została.

Gdy miejsce pobytu Wasyla Dmytrow j-st niewiadome, ustanowił Sąd dla niego do zastępowania go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Meleciusza Tenickiego z Kałusza, któremu rzeczoną uchwałę się doręcza i Wasyla Dmytrów wzywa się, by kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi go przedstawił.

Kałusz dnia 30 Czerwca 1881.

(7443) **Obwieszczenie.**

L. 146. Ck. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k Sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkuszy posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Czaple, Szade i Zwór złożone zostały w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym miejsko del. do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie przed komisyą hipoteczną w Samborze do dnia 31 października 1881, w którym to dniu, w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów, dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Sambor dnia 12 października 1881.

(7444) **Ogłoszenie.**

L. 64. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Łękawka.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić należy ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym, a w dniu 25 października 1881, w którym w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzone będą, wniesione być mogą także i przed Komisyą hipoteczną.

Tarnów dnia 16 października 1881.

(7445) **Edykt.**

L. 11795. Ck. Sąd pow. ogłasza, że arkuszy posiadania sporządzone w formie wykazów hipotecznych i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kurdwanówki złożone zostały do publicznego wglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone ustnie lub pisemnie aż do dnia 12 listopada 1881, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną

Buczacz dnia 18 października 1881.

(7450) **Ogłoszenie.**

L. 4285. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Lipie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszó posiadania wnosić należy do dnia 29 października 1881. w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Głogów dnia 18 października 1881.

L 10503 (7328 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

W galicyj. c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie odbędzie się dnia 7 listopada 1881 licytacya za pomocą pisemnych ofert, celem przedaży przeznaczonych na r. b. gospodarczy do cięcia 4 zrębów drzewostanu dębowego na pniu, który w c. k okręgach gospodarczych Łopianki i Kałusza się znajduje. a mianowicie: w ilości 9043 sztuk dębów z łączną miąższością około 11703 mtr. sześc. Z całej na sprzedaż wystawionej masy drzewnej na pniu przypada na c. k. okręg gospodarczy A **Łopianka.**

I. zrąb Lipowa A 2597 szt. dębów, z czego około 1655 m. sz. drzewa użytkowego
„ 949 „ „ „ opałowego
„ 202 „ „ odpadków
II. „ „ „ 636 „ „ „ „ 645 „ „ drzewa użytkowego
„ 275 „ „ „ opałowego
„ 38 „ „ odpadków obliczono;

B. **Kałusz.**

I. zrąb Dąbrowa poddział 36 a. b. e. f. k. l. 4788 szt. dębów, z czego . . . . około 2330 m sz. na drzewo użytkowe
„ 2228 „ „ „ opałowe
„ 277 „ „ odpadki
i II. zrąb Zalesie 39 d. 1022 szt. dębów z czego około 1278 m. sz. na drzewo użytkowe
„ 1520 „ „ „ opałowe
„ 303 „ „ na odpadki przypada.

Najważniejsze warunki licytacyi i sprzedaży:

1. Licytacya odbędzie się tylko za pomocą pisemnych ofert, które do c. k. gal. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie do 7 listopada 1881, do 10 godziny przed południem wnosić należy. Oferty mają zawierać ceny na każdy pojedyńczy zrąb osobno liczbami i słowami, mają być ostemplowane i opieczętowane, jakoteż zawierać wadyum, a to:
na I. zrąb Lipowa A. w kwocie . . . . 1000 zł. w. a
II. „ „ „ „ . . . . 350 „ „
I. „ Dąbrowa 36 a. b. e. f. k. l. w kwocie . . . . 2100 „ „
II. „ Zalesie 39 d. „ . . . . 1200 „ „
a zatem oferta na wszystkie 4 zręby wadyum w kwocie 4650 zł. w. a w gotówce lub austryackich papierach wartościowych, wedle kursu w dniu złożenia obliczyć się mających. Oferty muszą zawierać własnoręczny podpis oferenta lub w razie jeżeli oferent jest niepiśmiennym jego imię i nazwisko umieszczone w przytomności dwóch piśmiennych świadków, dalej miejsce zamieszkania oferenta i wyraźne oświadczenie, że mu wszystkie warunki licytacyi i sprzedaży dokładnie są znane, i że się im bezwarunkowo poddaje, nakoniec oświadczenie, że się przewidzianych w § 862 (u. t. cywil.) terminów co do przyjęcia przyrzeczania zrzeka.

2. Ofert, które przynajmniej następujących cen zawierać nie będą, nie uwzględni się, jako to za:
I. zrąb Lipowa A. cenę w kwocie dziewięć tysięcy dwieście (9200) zł. w. a.
II. „ Lipowa A „ „ trzy tysiące pięćset . (3500) „ „
I. „ Dąbrowa 36 a. b. e. f. k. l. cenę w kwocie czternaście tysięcy (14000) zł. w. a
II. „ Zalesie 39 d. „ „ ośm tysięcy . . (8000) „ „
a zatem za wszystkie 4 zręby cenę w kwocie trzydzieścicztery tysięcy siedemset (34700) zł. w. a.

3. Wadyum nabywcy zatrzyma się jako kaucyę w depozycie c. k głównej kasy krajowej we Lwowie i nabywca jest obowiązanym w przeciągu 14 dni po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu oferty dokument kaucyjny sądownie lub notaryalnie legalizowany w powyższej c. k. kasie złożyć.

4. Galicyj. c. k. Dyrekcya lasów i domen zastrzega sobie prawo wolnego wyboru między oferentami bez względu na wysokość ofiarowanych cen

5. Galic. c. k. Dyrekcya lasów i domen nie ręczy ani za jakość, ani za ilość drzewa dębowego, będącego przedmiotem przedaży.

6. Po zatwierdzeniu oferty jest nabywca obowiązany cenę kupna przypadającą za zakupiony zrąb w 2 równych ratach, a to za zręby w Łopiance, w c. k. kasie powiatowej w Bolechowie, a za zręby w Kałuszu w c. k. urzędzie sprzedaży soli jako kasie prowentowej w Kałuszu uiścić a mianowicie: pierwszą ratę w przeciągu 30 dni po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu oferty. drugą ratę w przeciągu 3 (trzech) miesięcy licząc od dnia zapadłosci pierwszej raty. W razie nie dotrzymania tych terminów płatniczych obowiązanym jest nabywca 10% odsetki od dnia zapadłości ceny kupna, aż do dnia uiszczenia tejże, wraz z ostatnią ratą ceny kupna zapłacić. Oddanie tedy zakupionych zrębów nabywcy do manipulacyi nastąpi dopiero po całkowitem uiszczeniu ceny kupna, a mianowicie nastąpi to oddanie w przeciągu 8 dni po zwrocie zapłaconej juksty

7. Do ukończenia wyrębu ustanawia się termin do końca marca 1883, zaś do wywozu do końca marca 1884.

8 Nabywca zastosowywać się ma co do cięcia i kierunków zrębów do wskazówek dotyczącego c. k zarządu lasów i domen O bliższych warunkach licytacyi i sprzedaży można zasiągnąć wiadomości. tak w c. k. gal. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie, jakoteż w c. k. zarządach lasów i domen w Kałuszu i Łopiance (stacya kolei. Dolina).

Galicyj. c. k. Dyrekcya lasów i domen we Lwowie,
dnia 13go października 1881.

Doniesienia prywatne.

La Maison Stanislas Cwałosiński Ainé,

MARCHAND-TAILLEUR

Rue St-Michel, 28, Bruxelles. Rue de la Chapelle, 2, Ostende.

A l'honneur d'informer sa nombreuse clientèle de ville, de la province et de l'étranger qu'elle vient de recevoir des **premières maisons d'Angleterre et de France,** un assortiment de nouveautés qui défie toute concurrence, tant comme choix que comme prix et qualité. Cette MAISON se distingue particulièrement par le bon gout et l'elégance de sa coupe

Ex-premier coupeur des Maisons Poell de Londres, Alfred et Dusautoy, de Paris.
Envoi dechantillons à toute demande.

(5119 48—48)

Jego Mość

król Danii polecił oświadczyć fabrykantowi panu **Janowi Hoff** przez swego adyutanta, że **wysoko** ceni wartość jego ekstraktu słodowego. „Z uciechą doświadczyłem", tak opiewa oświadczenie królewskie, „skuteczność leczniczą ekstraktu słodowego Hoffa u siebie i kilku członków mego domu."

Najnowsze sprawozdanie lecznicze

z dnia 9 lipca.

Najlepsze środki lecznicze dla osób cierpiących na żołądek, brak krwi i osłabienie.

Do c. k. liweranta nadwornego Pana **JANA HOFFA**

wynalazcy

i wyłącznego fabrykanta ekstraktu słodowego Jana Hoffa, liweranta nadwornego większej części książąt europejskich, **w Wiedniu, Fabryka: Grabenhoff, Bräunerstrasse N. 2, Comptoar i skład fabryczny: Graben, Bräunerstrasse N. 8.**

Wielmożny Panie! Korzystając z niniejszej sposobności, zawiadamiam Pana, że moja żona używa od pół roku z najlepszym skutkiem pańskie piwo słodowe przeciw osłabieniu i kaszlowi Mimo to że przedtem mnostwo rozmaitych używała medykamentów dostawała od kilku lat w porze jesiennej i wiosennej tak gwałtownego kaszlu, że upadała zupełnie na siłach, od czasu jednak, gdy używa pańskie piwa słodowe, ustał kaszel zupełnie przyszła do sił i wygląda zdrowo. Będzie przeto nadal używać to piwo słodowe. Fakt ten poświadczam z uwagą, że wachałem się bardzo rozpocząć kuracyę z tem piwem słodowem, obecnie jednak jestem bezwarunkowym zwolennikom tego środku leczniczego. Proszę o ponowną przesyłkę 58 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i 12 pudełek cukierków słodowych.

S. A. Ujhely, dnia 14 maja 1881.

Z poważaniem **Robert Gross.**
nadinspektor aust. węg. północno-wschodniej kolei żelaznej

Przestroga

Wszystkie wyroby słodowe zaopatrzone są na etykietach marką ochronną (:przedstawiającą potret wynalazcy i:

Pierwszego fabrykanta

Johanna Hoffa, w postawie stającej owalnej, z podpisem Jan Hoff). Gdzie niema tego znaku ochronnego, należy zwrócić fabrykat jako zfałszowany.

Niżej 2 zł. nie przesyła się towaru.

Główne składy we Lwowie: S. Rucker, J. Beiser, K. Bałłaban, H. Blumenfeld, W. Marszałkiewicz, J. Klein; w BOCHNI: J. Mielnik, w BRODACH: Grüngrau, Witosławski, Liszka, Kulak, apt. w CZERNIOWCACH: W. Golichowski, Ig. Schminck br. Tabakar, A Bayer; w JAROSŁAWIU: Saul Ellenberg, W. Rohm, apt.; w KIMPOLUNG: Kosiński i Turczański; w KRAKOWIE: J. Trauczyński, Jan Janiga, E. Radler, A. Siedlecki, Redyk, Wiszniewski, E. Stockman, W. Fenz na KAZ MIERZU apt. pod złotym orłem; w KOŁOMYI: J. Rożański i sp.; w NOWYM SĄCZU: R. Jakubowski, W. Filipek apt.; w PRZEMYŚLU: M. Kozłowski, M. Krug, L. Nablik apt.; w PODHAJCACH: St. Karzykiewicz apt.; w RZESZOWIE: Schaitter i sp., E. G. Neugebauer, Jaśkiewicz. S. Blumenfeld; w DROHOBYCZU: Dobrzyniecki apt. T. Jabłoński; w STRYJU: D Mussenblatt i sp. w STANISŁAWOWIE: J. Maciura apt., W. Waldek; w SAMBORZE: C. Maresch apt., A Kromer, J. Aleksiewicz; w SUCZAWIE: obie apteki: w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz, L. Fleischmann apt., w TARNOWIE: W. Müldner i sp.; w ZALESZCZYKACH H. Sternlieb.

(7178 3–4)

Dom Bankowo-komisowy
B. Löwenthal
w Wiedniu

Maria-Teresienstrasse Nr. 24.

Sprzedaje i kupuje po kursach ściśle urzędowych papiery państwowe, listy zastawne, obligacye, losy, waluty i wszelkie inne efekta; **sprzedaje** oraz efekta lokacyjne i losy za spłatą ratami.

Wykonuje wszelkie polecenia giełdowe dokładnie i tanio, podając natychmiast telegraficznie kursa rzeczywiście uzyskane lub płacone; **przeprowadza** dalej polecenia giełdowe na termin i za **premią ograniczającą** naprzód dokładnie **możliwą stratę,** licząc od powyższych transakcyj $^{1}/_{10}\%$ (1 zł. od 1000) jako prowizyę.

Przyjmuje w zastaw wszelkie efekta po nader umiarkowanej stopie procentowej, obecnie zależnie od jakości efektów, żądanej kwoty i wysokości pokrycia $5^{1}/_{2}$ do $6^{1}/_{2}\%$.

Na wszelkie efekta kupione za pośrednictwem powyższego domu udziela się na żądanie odpowiednia zaliczka i przechowuje się takowe aż do chwili, w której spekulacya może być korzystnie ukończona.

Wypłaca i eskontuje wygrane jakoteż kupony wszelkich efektów; **dostarcza** nowe arkusze kuponowe; uskutecznia wypłaty tak w kraju jakoteż i za granicą i **przyjmuje** w ogóle wszelkie w zakres bankowy i komisowy wchodzące interesa do załatwienia.

Wszelkie informacye, rady i wyjaśnienia udzielane będą jak najchętniej i sumiennie, tak ustnie w biurze (Maria Theresien Strasse 24), jakoteż i na listy zaopatrzone w markę na odpowiedź **(także w języku polskim).**

Rozległe stosunki z galicyjskiemi firmami bankowemi, umożebniają mi także korzystne umieszczenie i zakupno efektów galicyjskich.

(6878 4—4)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 31 sierpnia 1881 roku zastawy w dniach 9 i 10 listopada 1881 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów dnia 22 października 1881. (7426 1—3

Oczekiwana od dawna powieść:

Numa Roumestan

Moenrs Parisiennes

par *Alphonse Daudet*

Edition complète

nadeszła i jest do nabycia w księgarni

F. H. RICHTERA

(H. ALTENBERG) we Lwowie.

Cena **2** złr. **10** ct., z przesyłką **2** złr. **30** ct.

Zamówienia zamiejscowe z załączeniem powyższej kwoty przekazem pocztowym, załatwia księgarnia odwrotną pocztą. (7440)

WINOGRONA

kuracyjne z Vöslau

szczepów włoskich.

Poleca takowe w miejscu jako też i na prowincyę.

Zamówienia uskutecznia odwrotnie

F. W. Królikowski

we Lwowie.

(6489 31—?)

Ogłoszenie.

(7211 5—?)



W Izydorówce (stacya kolei Czerniowieckiej Bortniki) są **dwa ogiery** krwi oryentalnej do nabycia. Bliższa wiadomość w administracyi majątku **Izydorówka** ost. p. **Żurawno.**

Nauczyciel

przedmiotów gimnazyalnych, znający doskonal język niemiecki, także francuski włoski i angielski, mający długoletnią praktykę w domach obywatelskich, poszukuje umieszczenia **A. Z.** komisaryat dziel. IV we Lwowie.

Zuzanna Krzyżanowska

Lwów, ul. Czarneckiego l. 28, otworzyła **Biuro nauczycielskie,** umieszczeń Pp. Nauczycielek, Guwernantek i Bon Polek, Niemek, Francuzek i Angielek (643? 9—?)

Sejm czteroletni

napisał

Ks. Waleryan Kalinka

wydanie drugie

2 tomy w dużej 8ce 53 ark. druku

cena złr. 6

wyszedł nakładem księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie.

Tegoż Autora **Znaczenie Świętych w historyi** w 8ce 23 str. cena 30 cnt. (7260 2—2)



10% niżej cen fabrycznych

nabyć można z najlepszych fabryk

fortepiany i pianina

w składzie fortepianów

JANA BALKO

we Lwowie (5752 20—30)

przy ulicy Karola Ludwika l. 7.

Dyrekcya

Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej

we Lwowie,

spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością w Rynku pod l. 17 urzędująca, zawiadamia strony interesowane, że

a) eskontuje weksle swoich członków i wydaje pożyczki na skrypta,

b) przyjmuje od członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nienależących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący, jako oszczędność i na takowe książeczki wkładkowe wydaje. Od kwot złożonych, oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:

1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie,
2. z krótszem wypowiedzeniem **pięć i pół** od sta.

Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:

do 100 złr. bez wypowiedzenia,
od 100 złr. do 500 za 30-dniowem wypowiedzeniem,
od 500 złr. do 1000 za 60-dniowem wypowiedzeniem,
od 1000 złr. i resztę kapitału za 90-dniowem wypowiedzeniem.

DYREKTOROWIE:

Feliks Piątkowski. *Aleksander Pilarski.*

(5751 12—12)

Na saison zimowy.

MAGAZYN FUTER

P. Czapczyńskiego

we Lwowie

ulica Halicka liczba 1.



Poleca wszelkie gatunki futer **damskich i męskich** tak do **podróży** jak i do **miasta.**

Kołnierze i zarękawki damskie w najróżnorodniejszych gatunkach

Wierzchy gotowe damskie jedwabne i wełniane.

Wierzchy gotowe męzkie.

Kurtki do polowania, zarękawki myśliwskie, deki futrzane **do sani i przed łóżka, czapki, kołpaki** i t. d.

Wszelkie obstalunki wykonywane bywają podług **najnowszych Journali,** z całą **akuratnością i sumiennością, a za prawdziwość i dobroć towaru gwarantuje.** (6332 7-?)



Cenniki na żądanie franco.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem rozpoczyna się **IX.** kr. węg.

LOTERYĘ PAŃSTWOWĄ

na cele dobroczynne

której czysty dochód

na mocy Najw. postanowienia Jego ces. i król. apostolskiej Mości

z dnia 14go stycznia 1881

przeznaczony jest w połowie a względnie w 3/6 częściach na rzecz funduszu ustanowionego w celu wsparcia biednych wdów i sierot po król. węg. urzędnikach, 1/6 części na wsparcie krajowego stowarzyszenia węg. gospodyń domowych, w 1/6 dla pierwszego stowarzyszenia „Creche" w Peszcie, nakoniec tak samo w 1/6 części na wsparcie zakładu Elżbiety w Peszcie.

Ogólna liczba wygranych wyznaczona w ilości 3349

wynosi według niniejszego planu gry

220.000 złotych w. a. a to:

1 główna wygrana na **70.000** zł.	w 5% węg. rencie papierowej
1 „ „ „ **25.000** „	
2 głów. wyg. po 12.000 „ **24.000** „	

2 wygr.	po **5.000** zł.	razem	10 000 zł.		w gotówce
8 „	„ **2.500** „	„	20.000 „		
5 „	„ **1.000** „	„	5.000 „		
30 „	„ **500** „	„	15.000 „		
100 „	„ **100** „	„	10.000 „		
200 „	„ **50** „	„	10.000 „		
3.000 „	„ **10** „	„	30.000 „		

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 5 Grudnia 1881.

LOS kosztuje 2 zlr. w. a.

Losy nabyć można: w Dyrekcyi loteryi w Buda-Peszcie [Peszt, Hauptzollamt, Halbstock], u wszystkich urzędów loteryjnych, salinarnych i podatkowych, po większej części w urzędach pocztowych i we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach u tych osób, którym poleconą jest sprzedaż losów.

Kr. węg. Dyrekcya loteryi.

Buda-Peszt dnia 23 października 1881.

Adam Freyseysen

radca sekcyjny w kr. weg. minist. skarbu i dyrektor loteryi.

[Przedruk nie będzie opłacony] [1—6 7458]

FABRYKA

machin i narzędzi rolniczych, tudzież lejarnia z żelaza i metalów

B. DESKURA

we Lwowie, ulica Balonowa l. 1

rozszerzywszy znacznie dotychczasowy zakres działania, poleca

własnego wyrobu

maszyny i narzędzia rolnicze,

urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary i t. p., wyrabia potrzebne maszyny i narzędzia do **kopalń naftowych,** na co **posiada odpowiednie modele.**

Reparacye wszelkich maszyn i części składowych wykonuje się **szybko** i po cenach umiarkowanych. — **Za dokładność i trwałość** wszelkich robót poręcza się.

Cenniki na żądanie franco.

(5262 26—36)

!!!Cztery wielkie medale zasługi i list pochwalny!!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct,

Wody ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, tredziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność.

Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnopolu i u Karzykiewicza w Podbajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

(1527 40—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".